

Inga K. Kowalewska

**Poczucie własności jako motywacja do kłamstwa**

Wrocław, 2010

## Spis treści

<b>1. Streszczenie.....</b>	<b>3</b>
<b>2. Wstęp teoretyczny .....</b>	<b>3</b>
Teoria ewolucyjna.....	3
Teoria własności .....	5
Teoria kłamstwa.....	9
Teoria motywacji .....	12
Polska Giełda Papierów Wartościowych.....	13
Kłamstwo, oszustwo, przestępstwo .....	16
<b>3. Założenia i hipotezy .....</b>	<b>17</b>
<b>4. Metodologia .....</b>	<b>19</b>
Źródła danych.....	19
Selekcja danych .....	20
Opis badanych zmiennych.....	21
<b>5. Wyniki badania .....</b>	<b>23</b>
Własność a fałszowanie .....	23
Własność a ukrywanie.....	26
Własność a potrzeba sprawowania kontroli/władzy .....	27
Własność a deklaracje etyczne .....	28
<b>6. Dyskusja.....</b>	<b>29</b>
Poczucie własności .....	29
Wartość własności .....	32
<b>7. Bibliografia .....</b>	<b>35</b>
<b>8. Załączniki .....</b>	<b>37</b>
Tabele – własność a fałszowanie .....	37
Tabele – własność a ukrywanie .....	42
Tabele – własność a potrzeba sprawowania kontroli .....	45
Tabele – własność a deklaracje etyczne .....	51

## **1. Streszczenie**

Celem niniejszej pracy jest przebadanie poziomu własności jako czynnika predysponującego do kłamstwa na temat posiadanego dobra. Obiektem badania są spółki giełdowe, a konkretnie zarządy spółek giełdowych wraz z radami nadzorczymi.

Można założyć, przyjmując podejście ewolucyjne, że większe zaangażowanie finansowe zarządu i rady nadzorczej w firmę spowoduje powstanie silniejszego do niej przywiązania oraz zwiększoną potrzebę jej osiągnięć, ponieważ osiągnięcia firmy są bezpośrednim dowodem na życiowy oraz zawodowy sukces zarządu kierującego firmą. Lubimy odnosić sukcesy i dbamy o wszelkie ich wyznaczniki, czasem nawet przerysowując wartość tych osiągnięć. Stąd więc założenie, że zarządy będą szczególnie dbać o wizerunek spółek, należących w większości do nich, posuwając się nawet do zawyżania danych finansowych oraz kontrolowania przepływu informacji na zewnątrz. Ma to uzasadnienie zarówno w teorii motywacji, jak i w psychologii ewolucyjnej.

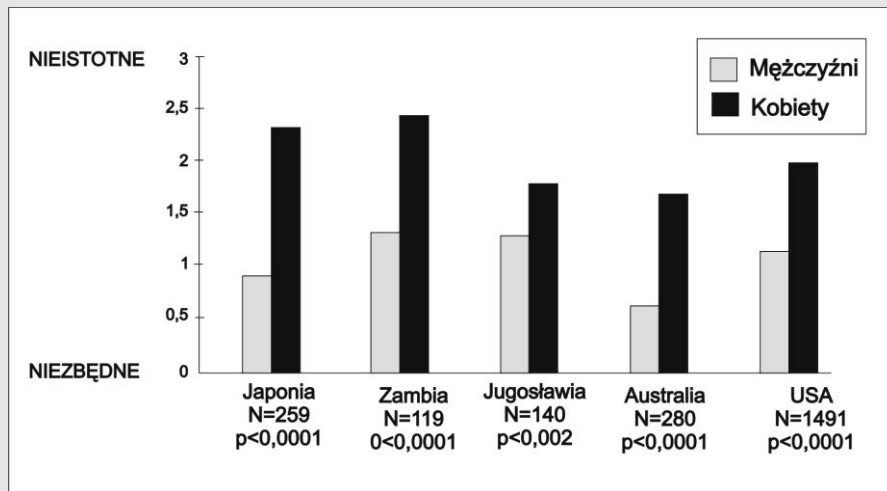
Ta praca ma więc w założeniu sprawdzić zależność pomiędzy poczuciem własności spółki a stosowaniem przez zarządy dwóch rodzajów kłamstwa w obronie jej wartości: fałszowania i ukrywania oraz określenie potrzeby sprawowania kontroli nad spółką. W kontekście uzyskanych wyników ciekawe mogą okazać się badania deklaratywności działań etycznych w spółkach.

## **2. Wstęp teoretyczny**

### **Teoria ewolucyjna**

Dobrobyt materialny jest jednym z atrybutów męskiej atrakcyjności. Psychologia ewolucyjna dowodzi (Buss, 2001), że to właśnie dobrze zarabiający mężczyzna jest pożądanym przez kobiety partnerem. Jest on w stanie zagwarantować kobiecie i jej potomstwu stabilizację ekonomiczną i bezpieczeństwo. Zatem mężczyzna zapewnia sobie sukcesem finansowym powodzenie u płci przeciwnej.

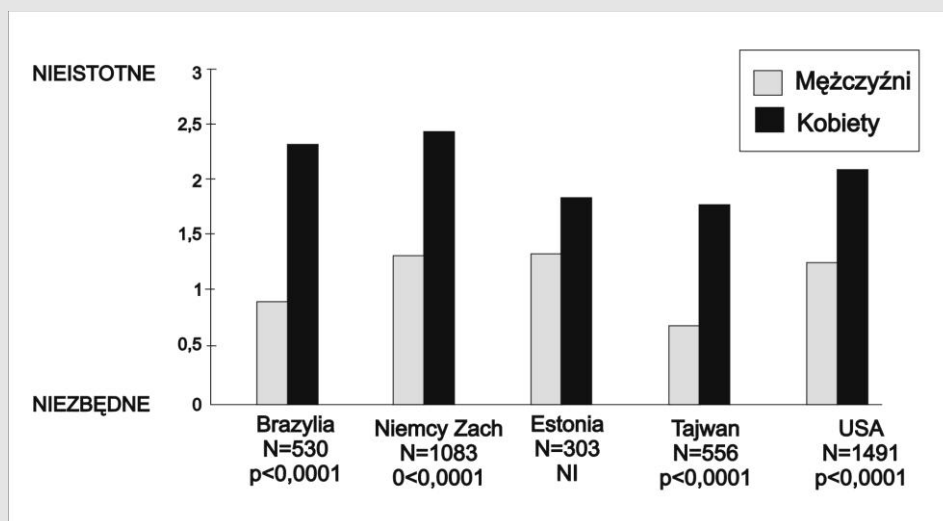
**W1. Preferencje dla dobrych perspektyw finansowych u współmałżonka** - ocena kandydata na stałego partnera lub współmałżonka w czteropunktowej skali (0-3), N – liczba respondentów,  $p < 0,05$  oznacza istotność różnicy.



Wg źródła: Buss, Smith 1993 (za: Buss, D. M. (2001). *Psychologia ewolucyjna*, Gdańsk: GWP, s.137)

W społeczeństwie konsumpcyjnym posiadanie stało się także wyznacznikiem pozycji społecznej, a ta łączy się również z dostępem do zasobów finansowych (Buss, 2001).

**W2. Preferowanie wysokiej pozycji społecznej u współmałżonka** - ocena kandydata na stałego partnera lub współmałżonka w czteropunktowej skali (0-3), N – liczba respondentów,  $p < 0,05$  oznacza istotność różnicy, NI – różnice między płciami nie mają znaczenia.



Wg źródła: Buss, Smith 1993 (za: Buss, D. M. (2001). *Psychologia ewolucyjna*, Gdańsk: GWP, s.140)

Właściwym byłoby więc założenie, że płeć osób wchodzących w skład zarządu i rady nadzorczej spółek może istotnie wpływać na kształt polityki decyzyjnej, jak i same zachowania organizacji. Spodziewać się można, że spółka, w której zarządzie dominują

mężczyźni, będzie starała się wykreować siebie, jako lepiej sytuowaną, niż jest w rzeczywistości.

### **Teoria własności**

Erich Fromm w swojej książce „Mieć czy być” (2010) twierdzi, że rozwój własności prywatnej jest raczej wyjątkiem niż regułą. Zaskakująca jest też opisana przez autora etymologia słowa „posiadanie” w obcych językach. Znacząca ilość społeczeństw pierwotnych, zwłaszcza pozaeuropejskich, nigdy nie używała czasownika „mieć”. Posługiwały się one formą „jest mi dane”. Ta część kultur, która operuje słowem „mieć”, wprowadziła je do języka dopiero w miarę rozwoju ekonomii, co świadczyć może o systematycznym wzrastaniu znaczenia własności prywatnej w tych społeczeństwach.

W literaturze znajdziemy wiele dyskusji na temat instynktu posiadania (Górnik-Durose, 2002). Istnieją trzy konkurencyjne tezy, dotyczące genezy zachowań człowieka zmierzających do zdobywania i posiadania własności. Pierwsza teza opiera się na antropologii, druga na etologii i socjobiologii, ostatnia natomiast na badaniach zachowań małych dzieci. Żadna z tych trzech tez nie potwierdziła jednoznacznie, ani też nie wykluczyła, istnienia instynktu posiadania. Wszystkie jednak zgodnie twierdzą, że własność jest ważnym czynnikiem dla każdego żywego organizmu, choć różne są powody gromadzenia dóbr oraz sposoby ich wykorzystania.

Człowiek, w odróżnieniu od zwierząt, zmienił proste gromadzenie w szerszą ideę własności. Wymyślił pieniądze, czyli uniwersalny towar, który ułatwił wymianę, przechowywanie i przekazywanie dóbr potomnym. Tym samym zapoczątkował istnienie i stały rozwój ekonomii. Zdaniem ekonomisty i profesora Uniwersytetu Harvardzkiego Davida Landes’a (2000), motorem rozwoju ekonomicznego ludzkości jest naturalna potrzeba poprawy własnego bytu. Historia i rozwój prowadziły ludzkość do celu poprzez tworzenie odpowiednich zwyczajów, prawa i instytucji.

Pieniądze pozwalają zaspokajać nie tylko podstawowe potrzeby z piramidy Masłowa (fizjologiczne i bezpieczeństwa), ale z czasem stały się symbolem sukcesu, władzy i statusu społecznego: pożądanym, podziwianym i budzącym potrzebę stałego umacniania zdobytej pozycji oraz obawę przed jej utratą. Posiadanie znacznej ilości pieniędzy umożliwia spełnienie na wszystkich szczeblach piramidy Masłowa, również potrzebę przynależności, szacunku i uznania oraz daje podstawy do samorealizacji.

Postawy wobec pieniądza kształtują się w wyniku socjalizacji ekonomicznej, przebiegającej w dwóch etapach: socjalizacji pierwotnej i wtórnej (Tang, Gilbert, 1995 za: Górnik-Durose, 2002). Socjalizacja pierwotna zachodzi w grupie pierwotnej, czyli w rodzinie. Na dziecko znaczący wpływ mają głównie rodzice. Od nich przejęty zostaje system wartości, pojęcie świata, a także właśnie postrzeganie pieniędzy. Odbywa się to najczęściej na zasadzie naśladownictwa oraz w mniejszym stopniu poprzez przekaz werbalny. Po tym okresie następuje etap socjalizacji wtórnej, który trwa całe życie. Odbywa się on poprzez wchodzenie w kolejne wtórne grupy społeczne, np. religijne, polityczne, czy zawodowe, i modyfikowanie pod ich wpływem spostrzegania roli pieniądza w życiu.

Pieniądze mogą być postrzegane jako symbol sukcesu lub porażki, albo jako symbol bezpieczeństwa lub jego braku, są środkiem do osiągnięcia celu lub celem same w sobie. Zarysowują się tu istotne różnice związane z płcią i ze stanem posiadania. Według badań Rubinsteina (Tyszka, Zaleśkiewicz, 2004) kobiety częściej kojarzą z pieniędzmi emocje negatywne (lęk, złość, bezradność), mężczyźni natomiast emocje pozytywne (ekscytacja, szczęście). Ponadto kobiety zarabiające kładą większy nacisk na własne pieniądze niż zarabiający mężczyźni i są z nich mniej zadowolone.

Kwestionariusz MAS Kenta Yamauchi i Donalda Templera z 1982 roku, mierzący skalę postaw wobec pieniądza w aspekcie władzy i prestiżu społecznego pokazuje z kolei, że kobiety przywiązują mniejszą niż mężczyźni wagę do pieniędzy jako symbolu prestiżu i władzy czy też statusu społecznego (Wąsowicz-Kiryło, 2008). Odczuwają też większy niepokój, lęk i podejrzliwość w sytuacjach związanych z pieniędzmi, mają też większą niechęć do zaciągania zobowiązań finansowych niż mężczyźni. Kobiety preferują pieniądze w formie gotówki niż np. w postaci karty płatniczej czy lokaty w banku.

Proporcjonalny związek między wysokością dochodów, a postrzeganiem pieniądza jako dobrego i świadczącego o osiągnięciach, potwierdzają badania w skali etyki pieniądza Thomasa Tanga przeprowadzone w 1995 i 1992 roku (Wąsowicz-Kiryło, 2008). W kwestionariuszu badającym patologię pieniądza Adriana Furnmana z 1996 roku, jedna z pięciu skal dotyczy postawy „nabywcy władzy”, związanej właśnie z obsesją zdobywania pieniędzy w celu osiągnięcia władzy i prestiżu społecznego. Inna postawa „gracz” objawia się stałym poszukiwaniem okazji do pomnożenia majątku. Celem tutaj jest dążenie do zysku, a nie samo posiadanie (Wąsowicz-Kiryło, 2008).

Zgodnie z definicją pochodzącą ze słownika języka polskiego PWN, własność to „prawo do wyłącznego korzystania z rzeczy, pobierania pożytków oraz rozporządzania nią” (Mały słownik języka polskiego, 1969, s. 901). Wedle obowiązującego prawa własność wiąże

się z trzema podstawowymi aspektami: usus (prawo użytkowania), usus fructus (prawo pobierania korzyści) oraz abusus (prawo rozporządzania daną rzeczą). Ponadto często wymienia się prawo przekazania (transferu) wszystkich lub niektórych z wyżej wymienionych praw innym osobom na uzgodnionych warunkach, np. cenowych (Wilkin, 2005).

Według J. L. Pierce'a, T. Kostovej oraz K. T. Dirksa (2001, s. 299) posiadanie lub chęć posiadania należy do natury człowieka i wywodzi się z trzech motywów jego działania:

- skuteczności i efektywności w realizowaniu własnych celów życiowych,
- budowania tożsamości, wyróżniania się,
- posiadania własnej przestrzeni życiowej, terytorium.

Ekonomicznie i prawnie mówi się, że „prawa własności dotyczą nie stosunku człowieka do rzeczy, lecz stosunku między ludźmi” (Iwanek, Wilkin, 1998, s. 27). Psychologicznie jednak ten właśnie stosunek człowieka do rzeczy jest kluczem do zrozumienia wielu procesów zachodzących w świadomości właściciela.

Bardzo interesujące jest przecenianie wartości własnego dobra. W badaniu Kahnemana, Knetscha i Thaler'a (1991) symulującym wymianę na rynku, studenci zostali podzieleni na dwie grupy: jedna otrzymała żetony, druga otrzymała kubki. Zadanie polegało na zakupie lub sprzedaży kubka. Co ciekawe tylko dwa kubki zostały sprzedane. Z reguły studenci z grupy posiadającej kubki żądali zdecydowanie wyższej ceny niż kupujący chcieli zapłacić. Jest to właśnie efekt posiadania, który powoduje, że własne dobro wydaje się cenniejsze w momencie, w którym mielibyśmy z niego zrezygnować, niż wtedy, gdy jeszcze nie było naszą własnością. Efekt posiadania ujawnia się jednak nie tylko na gruncie indywidualnym (Tyszką, Falkowski, 2009).

Zgodnie są z teorią i badaniami Russella W. Belka (Górnika-Durose, 2002) dobra materialne wspierają Ja i są jego rozszerzeniem. Poszerzone Ja umacniane jest tym, co człowiek posiada w psychologicznym sensie, a więc dobrami, które przeszły przez trzy etapy inkorporacji: kontrolę, stworzenie i poznanie. Można się tu posłużyć prostym przykładem: kontrola to opanowanie jazdy na motorze, czy zdobycie niezbędnych uprawnień, stworzenie to zakup motoru, a poznanie to uznanie motoru za ważny element własnego Ja, który określa człowieka w społeczeństwie w pewien czytelny i pożądaný dla niego sposób. Im ważniejszy jest motor dla kreowanego wizerunku, tym bardziej będzie zadbany i eksponowany. Jego strata, czy uszkodzenie będzie dla właściciela psychicznie bolesnym przeżyciem, porównywalnym nawet z żałobą.

Szczególnie ważne jednak są te dobra, które weszły w zakres poszerzonego Ja wskutek dużego zaangażowania wysiłku psychicznego (czas, uwaga, wiedza), jak wyhodowana rzadka odmiana orchidei lub stworzona od podstaw własna firma.

W przypadku tej pracy rozpatrywanym dobrem jest właśnie spółka, która niedawno debiutowała na giełdzie papierów wartościowych. Z punktu widzenia teorii własności interesujące są zarządy spółek, które posiadają znaczne pakiety akcji zarządzanej przez siebie spółki (często są to założyciele firm) oraz zarządy działające z nadania, a więc podlegające prawom teorii własności w znacznie mniejszym stopniu lub wcale.

Sytuacja spółek na giełdzie papierów wartościowych jest specyficzna. Na tym szczególnym rynku dokonywana jest bieżąca, krótkoterminowa wycena wartości spółki, czyli również majątku jej właścicieli. Im więcej akcji posiada zarząd spółki, tym bardziej odczuwa wszelkie wahania kursu akcji w swoim portfelu. Oczywiście nie jest to pieniądz w materialnej formie. Można jednak teoretycznie w każdej chwili sprzedać akcje i otrzymać obowiązującą w danym kraju walutę. Ważniejsze jest jednak to, że wartość akcji jest powszechnie znana i oceniana oraz w bezpośredni sposób przekładana na skuteczność zarządzania firmą. W sytuacji, w której zarząd dodatkowo jest znaczącym właścicielem spółki, obciążenie odpowiedzialnością za wyniki spółki jest podwójne. Zarząd odpowiada przed radą nadzorczą i Walnym Zgromadzeniem, czyli współwłaścicielami (akcjonariusze inwestorzy).

Naturalną reakcją jest w tej sytuacji awersja do porażki i chęć unikania strat, nie tylko z powodów czysto ekonomicznych, ale także z powodów czysto psychologicznych. Dochodzi tu przecież do autowaloryzacji, czyli weryfikacji Ja poszerzonego, która w skrajnych przypadkach może ewoluować nawet w totalitarne ego, które objawia się skłonnościami do tworzenia pozytywnego wizerunku własnej osoby, kosztem nawet zniekształcania faktów, czy fabrykowania ich (Wojciszke, 2004).

Otrzymanie od akcjonariuszy wielomilionowego kapitału i dużego kredytu zaufania dodatkowo zobowiązuje i obciąża psychicznie. Mamy tu więc do czynienia z regułą wzajemności, poczuciem konieczności odwdzięczenia się. W miarę upływu czasu od debiutu, stale utrzymujące się wymagania akcjonariuszy, którzy już nie wnoszą nowego kapitału do firmy, powodują jej wygasanie. Wzajemność często jest zastępowana zniecierpliwieniem i unikaniem.

Niezwykle stresogenną sytuacją jest stała świadomość obserwacji spółki przez inwestorów. Konieczność kwartalnego raportowania wyników wymusza konieczność skupienia się na generowaniu dobrych wyników krótkoterminowych. Inwestorzy, banki, analitycy żądają zapewnienia stałego wzrostu wyników (Lis, Stemiczuk, 2005). W tej sytuacji



silnym czynnikiem wpływającym na postawę jest silna potrzeba autoprezentacji oraz strach przed negatywną - na dodatek publiczną - oceną efektów własnej pracy.

Najlepszym, powszechnie uznanym i najprostszym wyznacznikiem skuteczności zarządzania jest zysk firmy. Ma on największy wpływ na cenę akcji spółki, ale jednocześnie jest bardzo podatny na manipulację. Zarząd, z racji swoich funkcji, ma możliwość bezpośredniego wpływu na zawartość publikowanych sprawozdań finansowych. Może w łatwy sposób wywierać nacisk na działy finansowo-księgowo, a z kolei sztuczne podniesienie zysku w sprawozdaniu nie jest trudnym zadaniem. Jednym z łatwiejszych sposobów jest zmniejszanie kapitału zapasowego, zabezpieczającego ewentualne ryzyka występujące w działalności firmy i wpisanie nadwyżek w zysk. To jest operacja czysto księgowa. Innym sposobem jest ukrywanie w magazynach przestarzałych, przeterminowanych towarów, które należy wpisać w straty. Towar nienadający się do obrotu kiedyś będzie musiał jednak zostać usunięty ze stanu, a więc i tak wpisany w straty. Jest to więc tylko odsuwanie nieuniknionego dla tymczasowego efektu. Kolejnym sposobem jest mnożenie spółek córek, pozornie poza grupą kapitałową, które przejmują część kosztów spółki giełdowej, a występują jako niezależny kontrahent (Gut, 2006). Możliwości jest wiele. Wszystkie one sprowadzają się do ukrycia w raportach finansowych stanu rzeczywistego, by móc pokazać zysk wyższy od faktycznie osiągniętego, podnieść wycenę akcji, zostać ocenionym jako skuteczny zarządzający i majątny człowiek, zarządzać „drogą” spółką. Wszystko sprowadza się do lżejszej formy oszustwa... do kłamstwa.

### **Teoria kłamstwa**

Kłamstwo budzi wiele kontrowersji. Na płaszczyźnie moralnej oceniane jest zdecydowanie negatywnie, natomiast jako cecha sprawnościowa może zostać zracjonalizowane jako operatywność, dyskrecja, czy wręcz zachowanie taktowne. Określenie kogoś mianem kłamcy ma już jednak wyraźnie niekorzystny wydźwięk.

Generalizując dostępne w literaturze definicje, kłamstwo należy uznać za intencjonalne wprowadzenie w błąd drugiej osoby, poprzez ukrywanie lub fałszowanie prawdy, bez uprzedzenia jej o zamiarze takiego zachowania. W przypadku zarządów spółek giełdowych musimy wziąć pod uwagę oba sposoby kłamania: ukrywanie, a więc świadome lub nieświadome wstrzymanie się od przekazania jakiejś informacji oraz fałszowanie, czyli świadome przekazanie informacji fałszywej, w taki sposób, jakby była postrzegana była jako prawdziwa (Witkowski, 2006).

Zgodnie z teorią (Witkowski, 2006) kłamcy wolą ukrywać prawdę niż ją fałszować. Ukrywanie jest dużo łatwiejsze do zracjonalizowania. Niesie ze sobą mniejsze konsekwencje i koszty psychiczne w przypadku zdemaskowania. Poza tym ukrywanie jest pasywne, a więc nie grozi tak silnym poczuciem winy, czy wstydu, jak w przypadku fałszowania, które wymaga działania intencjonalnego. Najczęstszym sposobem ukrywania prawdy są tzw. półprawdy, czyli ujawnienie niecałej prawdy w taki sposób, by odciągnąć uwagę ofiary od tego, co jest istotne, ale niedopowiedziane. Często stosowany jest też przez kłamców podstęp błędnego wnioskowania, czyli mówienie prawdy w taki sposób, by wynikało z niej coś przeciwnego, niż zostało powiedziane.

Istnieje pięć głównych kategorii kłamstwa (Witkowski, 2006). Kłamstwa mimowolne są nieprzemyślane i niecelowe. Należą do nich także kłamstwa grzecznościowe, czyli odpowiedzi na pytania o samopoczucie albo o wygląd. Podtrzymują one interakcje i dobre stosunki międzyludzkie. Kłamstwa altruistyczne mają za cel ulżyć komuś, oszczędzić przykrości. Podobnie kłamstwa żartobliwe opierają się na celowym poprawianiu humoru. Wzbudzenie wesołości i prowokowanie śmiechu daje przelotną władzę nad ludźmi. Kłamstwa destrukcyjne, przy pomocy których nic właściwie nie można uzyskać, dają kłamcy satysfakcję, poczucie sprytu, a więc podniesienie samooceny.

W spółkach giełdowych zaobserwować można dwa kolejne rodzaje kłamstw: kłamstwa egotystyczne i manipulacyjne. Kłamstwa egotystyczne mają na celu podniesienie samooceny lub obronę ego. Mieści się w tej kategorii skłonność do koloryzowania oraz wszelkie zabiegi mające na celu uniknięcie dezaprobaty i krytyki. Kłamstwa manipulacyjne ułatwiają wywieranie wpływu na otoczenie dla uzyskania korzyści. Czerpanie zysku, osiąganie postawionych sobie celów, ukrycie kompromitujących faktów za wszelką cenę i kosztem innych jest częścią definicji tego rodzaju kłamstwa.

Wśród powodów mówienia nieprawdy wymienia się w literaturze między innymi: chęć obrony, unikanie konfliktu, osiąganie korzyści, podniesienie samooceny, pokonanie przeszkód, chęć manipulacji innymi, przystosowanie się do nowej sytuacji, a z czasem może i przyzwyczajenie.

Paul Eckman w trzecim wydaniu swojej książki „Kłamstwo i jego wykrywanie” (2007) redefiniuje jednak pojęcie kłamstwa stwierdzając, że np. kłamstwa grzecznościowe należą do stwierdzeń, co do których jesteśmy uprzedzeni, że nie zawsze są szczerze. Nie włącza więc ich już do kategorii kłamstwa. Nie można jednak uznać, że spółki podnoszą wyniki z grzeczności, czy przez uprzejmość wobec inwestorów, nie chcąc ich zawieść. Fakt, że inwestorzy i analitycy nie wierzą bezkrytycznie w podawane przez spółki wyniki, również nie upoważnia

nikogo do wyłączenia z kategorii kłamstwa podnoszenia wyników finansowych. Jest to kłamstwo i ma ono bardzo konkretny cel: korzystną prezentację firmy i jej zarządu. Jest to więc kłamstwo autoprezentacyjne.

Zarówno zdobywanie i posiadanie przedmiotów, czy pieniędzy, jak i kłamstwa na ten temat, są elementem autoprezentacji. Potrzeba przedstawiania się w jak najlepszym, świetle nieobca jest zwykłym ludziom, a co dopiero prezesom dużych spółek giełdowych, osobom publicznym, od których decyzji, zachowania, a także wizerunku zależy wycena wielu majątków.

Autoprezentacja zgodnie z definicją Bogdana Wojciszke (2004) to kształtowanie i kontrola sposobu, w jaki postrzegają nas inni. Spośród wielu asertywnych technik autoprezentacji zarządy spółek, popierane przez firmy PR/IR i własne działy relacji z otoczeniem, upodobały sobie szczególnie jedną, mianowicie: autopromocję. Polega ona na podkreślaniu swoich szczególnych zasług, umiejętności, pokonanych trudności. Jednak własna opinia na swój temat nie zawsze pokrywa się z opinią innych, czy to inwestorów, czy dziennikarzy. A ta potrafi być szczerą i brutalną. Chęć uniknięcia takiej bezpośredniej konfrontacji jest całkiem naturalnym odruchem.

Można by jednak powiedzieć, że Zarząd samodzielnie nie przygotowuje przecież sprawozdań finansowych. Podczas przygotowania sprawozdania finansowego dochodzi jednak do przeniesienia odpowiedzialności. Sprawozdanie przygotowywane jest rzeczywiście przez wyspecjalizowaną grupę osób (działy finansowe, czy księgowe), ale podpisuje je, gwarantując prawdziwość danych, Zarząd spółki. On też ma pośredni wpływ na kształt danych.

Wpływ osób zarządzających może doprowadzić do powstania w firmie postaw konformistycznych u osób przygotowujących informacje dotyczące spółek, a nawet do całkowitego podporządkowania się. Eksperyment Millgrama (Zimbardo, 2009) nad posłuszeństwem wyraźnie pokazuje, że w obliczu autorytetu ludzie stają się mniej refleksyjni i niezbyt skłonni do kwestionowania narzuconych nam metod działania. Dochodzi jeszcze tutaj oczywiście motywacja finansowa, czyli ryzyko utraty pracy, co dodatkowo blokuje chęć sprzeciwiania się przełożonym. Badania Solomona Ascha (Zimbardo, 2009) dodatkowo ukazują poziom konformizmu jednostki na tle grupy. Niechęć do przeciwstawienia się jednomyślnej grupie, nawet w sytuacji pełnego przekonania o własnej racji, choć powoduje dyskomfort, to jednak nie na tyle silny, by ujawnić na forum swoje zdanie. Zmianę zachowań człowieka pod wpływem zachowań innych osób powoduje tak zwany normatywny wpływ społeczny (Aronson, 1997). Potrzeba akceptacji określonej grupy i korzyści z uczestnictwa

w niej, obawa przed alienacją i ośmieszeniem jest tak silna, że ludzie podporządkowują się innym nawet wtedy, gdy jest to związane z łamaniem własnych postaw moralnych, zasad i przekonań. Pomimo tego, że działanie ocenione negatywnie nie uzyskuje akceptacji prywatnej, to jednak dochodzi do powstania postawy konformistycznej i podporządkowania się grupie.

Irving Janis opisał proces myślenia grupowego, które zachodzi w grupach zwartych, kierowanych przez dominującego przywódcę. Jest to rodzaj myślenia, w którym „bardziej liczy się dążenie do zachowania spójności i solidarności grupy niż realistyczne uwzględnianie faktów” (Aronson, 1997, s. 680). Badania tego zjawiska przeprowadzane przez kolejnych naukowców, potwierdzają istnienie myślenia grupowego. Precyzują też, że jest ono szczególnie często obserwowane w grupach, którym szczególnie zależy na tworzeniu i utrzymaniu „wspólnego, pozytywnego poglądu grupy” (Gerrig, Zimbardo, s. 571), co jest przecież bardzo częstym zjawiskiem w spółkach giełdowych.

Moralność dyrektorów i zarządów amerykańskich spółek giełdowych została już dawno jawnie pogrzebana przez słynne upadki amerykańskich spółek. Nastąpił tam kryzys moralności i zaufania do spółek prywatnych oraz zarządzających (Lis, Stemiczuk, 2005). Większość obserwatorów nie miała jednak złudzeń co do motywów działania zarządów tych spółek.

### **Teoria motywacji**

Motyw jest „hipotetycznym stanem wewnętrznym, organizmu, nakłaniającym go do zmierzania do jakiegoś celu.” (Rathus, 2004, s. 761). Potrzeba osiągnięć i potrzeba sprawowania kontroli to bardzo silne motywy. Poczucie kontroli pozwala na odczuwanie bezpieczeństwa, a nawet podnosi nastrój. Natomiast utrata kontroli nad otoczeniem, czy sytuacją, powoduje silny stres, lęki, a nawet depresje. Eksperymenty wskazują, że poczucie kontroli (nawet złudne) jest istotniejsze niż rzeczywista kontrola (Franken, 2006).

Istnieje wiele teorii motywacji do odnoszenia sukcesów. Robert White sformułował teorię mówiącą o istnieniu motywacji efektywnościowej (Franken, 2006), która opiera się na czerpaniu przyjemności z odkrywania własnej skuteczności. Jest to teoria, która mogłaby mieć zastosowanie w przypadku zarządów debiutujących spółek akcyjnych. Wprowadzenie spółki na parkiet daje jej właścicielom silną zwrotną informację na temat ich wysokiej skuteczności, jako szefów. Zarządzanie spółką giełdową, jedną z tych ledwie kilkuset

unikalnych spółek, odczuwane jest jako bardzo ważny sukces, często poparty dodatkowo otrzymaniem od rynku bardzo dużej ilości pieniędzy na rozwój firmy.

Zgodnie z teorią ukrytych kompetencji, opisaną przez Carol Dweck (Franken, 2006), prezesi spółek dla podtrzymania zdobytej w ten sposób samooceny mogą wybrać jedną z dwóch strategii: doskonalenia się lub wykazywania się. Strategia doskonalenia się opiera się między innymi na kontroli otoczenia przez rozwój swoich umiejętności. Strategia wykazywania się oparta jest przede wszystkim na pojęciu „zwycięzania”. W przypadku spółek giełdowych zwycięstwem jest zysk spółki, pozytywny wizerunek w mediach oraz stały trend wzrostowy cen akcji, niestety nierealny w warunkach wolnego rynku. W strategii wykazywania się najważniejszy jest cel, taktyka jego osiągnięcia i rezultat wybranej taktyki. Zorientowanie na cel może prowokować jednakże działania nie do końca zgodne z zasadami etyki biznesu.

Koncepcja Bandury z 1977 roku wyróżnia cztery czynniki poczucia własnej skuteczności, w tym między innymi opinię innych, czyli perswazję werbalną. Istotnym i wyjątkowo łatwo weryfikowalnym w przypadku sprawozdań finansowych jest czynnik podstawowy, czyli rzeczywiste osiągnięcia. Kolejnym, równie łatwo weryfikowalnym czynnikiem poczucia własnej skuteczności na giełdzie, są doświadczenia zastępcze, polegające na obserwacji innych i porównaniach. Ocena swojej skuteczności przeprowadzana jest na podstawie obserwacji własnego pobudzenia emocjonalnego wynikającego z tych obserwacji (Pervin, 2005). Można się więc spodziewać, że prezes spółki prezentującej straty - podczas, gdy inne spółki wypracowały zysk - odbierający telefony od rozżalonych inwestorów, odczuje raczej negatywne emocje i niskie poczucie skuteczności. Naturalną reakcją byłaby więc chęć uniknięcia negatywnych opinii za wszelką cenę.

### **Polska Giełda Papierów Wartościowych**

Giełda papierów wartościowych kojarzy się wszystkim z dużym zarobkiem, nagłymi stratami i wielkimi spółkami. Większość społeczeństwa nie rozumie zasad działania giełdy. W swoich opiniach opiera się tylko na relacjach prasowych i telewizyjnych, znacznie upraszczających i skrzywiających zasady działania rynków regulowanych. Dobitym przykładem niech będzie tworzenie list najbogatszych Polaków, zupełnie opacznie rozumianych przez społeczeństwo, a mających spory wpływ i niebagatelne znaczenie dla polskich biznesmanów i obserwatorów rynku.

Na rynku giełdowym powstaje zaskakująca rozbieżność perspektyw, która nie ma miejsca w normalnych warunkach handlowych. Kupujący/sprzedający akcje na giełdzie postrzega spółki jako przedmiot obrotu, czyli szansę na zysk, nie ma jednak wpływu ani na cenę akcji, ani na reklamę, ani na zarządzanie. Spółki są przez nich obserwowane i porównywane, a jednocześnie, niezależnie od nich, są na bieżąco wyceniane przez rynek.

Spółki natomiast, czy precyzyjniej, zarządy spółek, postrzegają giełdę jako narzędzie wyceny wartości. Sam debiut na parkiecie giełdowym jest rzeczywistą sprzedażą akcji spółki przez nią samą. Pieniądze pozyskane podczas debiutu trafiają do kasy spółki. Jednak kolejne transakcje na akcjach odbywają się już pomiędzy inwestorami giełdowymi. Wciąż jednak transakcje te mają wpływ na nabywanie lub utratę wartości rynkowej spółki oraz wycenę majątków akcjonariuszy znaczących. Spółka także nadal dynamicznie uczestniczy w procesie sprzedaży, prezentując się i komunikując z nabywcami. Nie osiąga jednak z tego powodu finansowego zysku lub straty. Zysk lub strata w postaci gotówkowej może być udziałem tylko osób biorących udział w handlu akcjami. Dla spółki jest to już tylko bieżąca wycena jej wartości oraz wartości portfeli osób posiadających jej akcje. Warto zaznaczyć, że znacząca większość zarządów spółek giełdowych posiada akcje spółki zarządzanej, często pakiet większościowy.

Podsumowując, mamy tu do czynienia ze specyficznym rodzajem sprzedaży, w którym biorą udział trzy strony czynnie zaangażowane w proces kupna/sprzedaży. Jedną z tych stron jest jednak de facto tylko produktem, czy raczej przedmiotem obrotu, który jest zobligowany do stałego przekazywania opinii publicznej ściśle określonych informacji na swój temat, mających podstawowy wpływ na cenę akcji.

Każda spółka po debiucie na parkiecie giełdowym podlega obowiązkowi przestrzegania Dobrych Praktyk Spółek Notowanych na giełdzie. Dobre Praktyki stworzone i uchwalone zostały przez Giełdę Papierów Wartościowych SA. Zgodnie z założeniami opisanymi w preambule, dobre praktyki „przyczyniają się do umacniania transparentności spółek giełdowych, oddziałują na jakość komunikacji spółek z inwestorami, zapewniają ochronę praw akcjonariuszy także w materiach nie regulowanych przez prawo, a przy tym nie stwarzają nieuzasadnionych obciążeń dla spółek giełdowych, ograniczając się do wypowiedzi w dziedzinach, w których stosowanie Dobrych Praktyk może wpływać dodatnio na rynkową wycenę przedsiębiorstw, a przez to obniżać koszt pozyskiwania kapitału.”<sup>1</sup>

Jeden z pierwszych komunikatów, jaki publikuje spółka giełdowa, dotyczy wyłączenia zasad, których spółka nie może lub nie chce przestrzegać. Dobre Praktyki są bowiem

---

<sup>1</sup> Załącznik do Uchwały Nr 12/1170/2007 Rady Giełdy Papierów Wartościowej z dnia 4 lipca 2007 r.

odgórnie narzucone, ale działają wedle zasady „comply or explain” (stosuj lub uzasadnij niestosowanie). Są więc na rynku spółki, które nie przestrzegają nawet blisko jednej trzeciej tych zasad. Są to oczywiście wyjątki. Niewiele jest jednak firm, które przyjmują i stosują wszystkie zasady, choć nie są one bardzo obciążające, wymagają jedynie większego zaangażowania i otwartości na inwestorów.

Sytuacja spółki giełdowej, w sytuacji stale trwającego przetargu i narzuconego prawnie obowiązku komunikacyjnego, który można nazwać z czystym sumieniem „stałą obserwacją”, jest niezwykle trudna. Zarząd firmy narażony jest na stałe ataki ze strony mediów, obecnych akcjonariuszy i potencjalnych nabywców. Ponadto rynek giełdowy jest niezwykle dynamiczny, a wyceny krótkoterminowe, co powoduje często ogromny stres u wszystkich stron transakcji. Sytuacja ta stwarza niebezpieczeństwo powstawania wszelkiego rodzaju przekłamań przypadkowych i celowych, sztucznego podnoszenia wartości spółki, manipulowania informacjami o spółce. Źródłem tych informacji są same spółki, a precyzując odpowiedzialność pod kątem obowiązującego prawa, zarządy spółek giełdowych.

#### **Tabela A**

*Statystyka postępowań administracyjnych dotyczących rynku kapitałowego, zakończonych przez Komisję Nadzoru Finansowego nałożeniem kary lub złożeniem zawiadomienia do prokuratury. (opracowanie własne na podstawie informacji dostępnych na stronie: <http://www.knf.gov.pl>)*

Rok	Zawiadomienie do prokuratury złożone przez KNF	Kary nałożone przez KNF
2007	47	2,45 mln
2008	42	4,08 mln
2009	40	3,75 mln

Największy wpływ na wycenę spółki akcyjnej notowanej na giełdzie mają sprawozdania finansowe oraz raporty bieżące (np. zawarte umowy). Są one jedynym oficjalnym źródłem informacji na temat spółki, a jednocześnie źródłem generowanym przez same spółki, co powoduje ich podatność na manipulację.

Odpowiedzialność za publikowane dane ponosi, wg kodeksu spółek handlowych, kierownik zakładu, czyli zarząd. Rada nadzorcza piastuje funkcję kontrolną nad spółką we wszystkich dziedzinach jej działalności. Jednym z jej zadań jest przyjęcie przedstawionego przez zarząd rocznego sprawozdania finansowego i wydanie opinii na jego temat. Jednak nie ma ona prawa wydawania zarządowi wiążących poleceń, dotyczących prowadzenia spraw spółki.

Mimo wszystko jednak wizerunek własny i spółki, obawa przed publiczną oceną oraz często wycena własnego majątku są powodami, dla których zarządy często decydują się na ingerencję w publikowane wyniki w sposób nie zawsze zgodny z oczekiwaniami inwestorów.

### **Kłamstwo, oszustwo, przestępstwo**

Statystyki policyjne pokazują, że niektórym osobom trudno jest nie skorzystać z okazji, by mieć więcej, by być lepszym. Zwłaszcza, gdy są ku temu możliwości, czy po prostu okazja oraz szanse na bezkarność.

Większość przestępstw, które nie są wymierzone przeciwko zdrowiu, dotyczy przeróżnych sposobów zdobywania pieniędzy. Z poniższej tabeli wynika, że szczególnie chętnie przestępcy sięgają po oszustwo, jako sposób na wzbogacenie się. O ile ilość kradzieży z włamaniem sukcesywnie spada, to oszustwa utrzymują się na stałym poziomie, a w niektórych przypadkach nawet wzrastają. Oszustwo zgodnie z art. 286 k.k. polega na doprowadzeniu innej osoby do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez:

- wprowadzenie w błąd,
- wyzyskanie błędu innej osoby,
- wyzyskanie niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania przez inną osobę.

### **Tabela B**

*Statystyka najczęstszych przestępstw przeciwko mieniu bez użycia przemocy z lat 1999-2008 (opracowanie własne na podstawie informacji dostępnych na stronie:  
[http://www.policja.pl/portal/pol/5/939/Statystyka\\_przestepstw\\_Kodeks\\_karny\\_liczba\\_przestepstw\\_stwierdzonych.html](http://www.policja.pl/portal/pol/5/939/Statystyka_przestepstw_Kodeks_karny_liczba_przestepstw_stwierdzonych.html))*

Rok	Fałszowanie pieniędzy i papierów wartościowych (art. 310)		Kradzież (art. 278)		Kradzież z włamaniem (art. 279)	Przywłaszczenie (art. 284)	Oszustwo kredytowe (art. 297)	Oszustwo (art. 286)	Paserstwo (art. 291)
	podrabianie	dystrybucja	rzecz ruchoma	program komputerowy					
2008	3.538	3.239	5.065	15.093	124.066	16.981	10.792	73.112	15.732
2007	3.405	3.268	5.214	14.426	141.606	16.751	9.101	72.901	16.788
2006	4.253	3.780	6.685	10.635	173.762	17.781	8.843	81.397	18.834
2005	4.907	4.464	7.500	10.538	221.020	20.017	8.045	84.341	17.329
2004	5.628	6.223	7.967	8.914	266.591	15.318	5.589	97.878	18.206
2003	4.601	6.953	6.106	9.734	294.654	27.234	4.869	108.772	18.189
2002	5.285	6.018	6.727	5.722	304.625	25.077	5.020	94.449	18.799
2001	7.912	4.760	9.074	6.220	325.696	21.672	6.041	91.972	18.072
2000	10.215	7.204	11.124	6.461	364.786	17.413	--	79.515	17.424
1999	8.659	6.412	12.391	1.197	369.235	14.509	--	41.455	11.561



Oszustwo jest więc przestępstwem bazującym na kłamstwie, którego celem jest uzyskanie korzyści majątkowej. Należy jednak rozgraniczyć, że oszustwo jest w Polsce sankcjonowane prawnie, a kłamstwo - w swej najprostszej formie – nie. Nie ma więc ryzyka kary, perspektywy poczucia winy, czy wstydu. Powstało nawet określenie w pewien sposób nobilitujące kłamstwo w sprawozdaniach finansowych: kreatywna księgowość. Trzeba zauważyć, że w Polsce „kreatywna księgowość” nie została jeszcze właściwie ujęta w prawie. W Stanach Zjednoczonych zjawisko to reguluje między innymi Sorbanes-Oxley Act, ustawa, która zabrania firmom konsultingowym łączenia usług doradczych z zakresu na przykład wyceny aktywów, usług prawniczych, czy kontroli wewnętrznej, z audytem u jednego klienta. Ograniczenia te obowiązują nie tylko spółki dominujące w grupie kapitałowej, ale także spółki córki.

Konieczne trzeba więc rozróżnić kreatywną księgowość od oszustwa. Oszustwo jest przestępstwem i takie też w USA miały miejsce, np. słynna sprawa spółki Enron, która własne straty przenosiła do spółek córek. Spółki te wykazywały straty, a Enron zyski (Jackson, 2008). Kreatywna księgowość, choć jej granica jest płynna, opiera się raczej na trikach księgowych, wykorzystaniu luk w prawie oraz celowych niedopatrzeniach (np. brak bieżącej wyceny posiadanego gruntu w sytuacji spadku cen na rynku nieruchomości). Innymi słowy, kreatywna księgowość to kłamstwo, mające na celu przedstawić inwestorom - lepsze od rzeczywistych - wyniki firmy, ale nie jest to oszustwo w rozumieniu kodeksu karnego. I pozostaje bezkarne finansowo i najprawdopodobniej również psychologicznie.

### **3. Założenia i hipotezy**

Opisany powyżej wstęp teoretyczny prowadzi nas do wniosku o konieczności rozważenia wpływu potrzeby korzystnej autoprezentacji (Strelau, 2004) zarządu poprzez wynik spółki, a także w szczególnych sytuacjach, gdy zarządy te są jednocześnie akcjonariuszami zarządzanych przez siebie spółek, do psychologicznych aspektów posiadania (Górnik-Durose, 2002), na zawartość generowanych przez spółkę informacji. Można przypuszczać, że dużej ilości akcji własnej spółki ma związek z powstawaniem rozbieżności w zysku netto w sprawozdaniach finansowych. Stąd wypływa pierwsza hipoteza:

**Hipoteza 1: Prawdopodobieństwo wystąpienia kłamstwa w sprawozdaniu finansowym wzrasta wraz z poczuciem własności**

Obawy przed niekorzystną oceną posiadanej spółki (własności) mogą zablokować komunikację i zwiększyć niechęć do dzielenia się wiedzą o spółce. Publiczne informowanie o działaniach spółki wiąże się ze zwiększonym ryzykiem negatywnej oceny. Każda publikacja informacji prowokuje dziennikarzy i inwestorów do zadawania dodatkowych pytań, a nie zawsze są to pytania łatwe, czy pożądane. Dlatego też zmniejszanie do minimum publikowanych informacji i unikanie kontaktu ze światem inwestorów i dziennikarzy, można pokreślić mianem ukrywania informacji. Ukrywanie jest rodzajem kłamstwa, a jednocześnie skuteczną strategią zapobiegającą powstaniu ryzyka ujawnienia jakiegóż niewygodnej informacji. Stąd wypływa druga hipoteza:

**Hipoteza 2: Wyższy poziom poczucia własności powoduje obniżenie częstotliwości komunikacji z otoczeniem**

Skutecznym sposobem uzyskania pełnego wpływu na spółkę jest zapewnienie sobie kontroli nad organami nadzorczymi spółki. Należy założyć, że potrzeba kontroli nad spółką wzrasta wraz ilością posiadanych akcji. Posiadanie bez poczucia kontroli nie jest posiadaniem w pełnym tego słowa rozumieniu, rozumieniu zarówno psychologicznym, jak i prawnym. Kontrola Zarządu nad radą nadzorczą powinna zostać zaliczona do kategorii kłamstwa – ukrywania, ponieważ stanowi ograniczenie bezstronności w informacjach przygotowywanych przez radę nadzorczą, na temat oceny funkcjonowania spółki. Stąd wypływa trzecia hipoteza:

**Hipoteza 3: Wyższy poziom poczucia własności powoduje dążenie do zwiększania kontroli nad spółką**

Zasady etyczne w biznesie są moralną wizytówką przedsiębiorstwa i stanowią swego rodzaju gwarancję jakości i wiarygodności działań, czy deklaracji spółki. Jest to jednak związane z większym otwarciem spółki na inwestorów i dziennikarzy, utworzeniem szeregu komisji we własnych strukturach, czy niezależnością członków rady nadzorczej. Można więc przypuszczać, że wzrost posiadania będzie miał wpływ na niechęć do deklaracji etycznych, składanych przez zarząd. Stąd wypływa czwarta hipoteza:

**Hipoteza 4: Wyższy poziom poczucia własności wpływa negatywnie na deklaracje stosowania zasad etyki biznesu**

## 4. Metodologia

### Źródła danych

Dane finansowe pozyskane zostały z opublikowanych przez spółki rocznych raportów finansowych. Do końca 2007 roku w Polsce istniała konieczność tzw. podwójnej sprawozdawczości finansowej. Oznacza to, że spółki publikowały raporty finansowe sporządzone przez siebie (raport za IV kwartał), a około 4 miesiące później raporty z pokrywającego się okresu (sprawozdanie roczne), audytowane przez biegłych. Dane z tych raportów są porównywalne, ponieważ raport za IV kwartał zawierał między innymi zsumowane dane od początku roku. Daje to możliwość porównania wyników finansowych spółek giełdowych. Dodatkowo w każdym raporcie finansowym spółki zobowiązane są przedstawić dane z poprzedniego okresu porównywalne do bieżącego. Otrzymujemy w ten sposób kolejną porcję audytowanych przez biegłego wyników spółki za ten sam rok, ale ponownie zweryfikowaną i opublikowaną półtora roku po zakończeniu okresu rozliczeniowego, wraz ze sprawozdaniem za kolejny rok.

Różnic pomiędzy badanymi wynikami nie można tłumaczyć tzw. błędem podstawowym. Ustawa o rachunkowości reguluje ten problem, stwierdzając, że jeśli spółka otrzymała informacje, mające znaczny wpływ na kształt sprawozdania, powinna je ująć w roku, w którym je otrzymała. W przypadku, gdy spółka „stwierdziła popełnienie w poprzednich latach obrotowych błędu, w następstwie którego nie można uznać sprawozdania finansowego za rok lub lata poprzednie za spełniające wymagania określone w art. 4 ust. 1, to kwotę korekty spowodowanej usunięciem tego błędu odnosi się na kapitał (fundusz) własny i wykazuje jako ‘zysk (strata) z lat ubiegłych’.” (Trzpióła, 2008).

Przy czym warto zauważyć, że art. 4 ust. 1 te same ustawy stanowi, że „jednostki obowiązane są stosować przyjęte zasady (politykę) rachunkowości, rzetelnie i jasno przedstawiając sytuację majątkową i finansową oraz wynik finansowy” (Trzpióła, 2008). Można więc przyjąć, że wszelkie różnice pomiędzy publikowanymi wynikami raportu kwartalnego i rocznego, dotyczącymi tego samego okresu, mogą być uznane wg definicji ustawowej, za wskaźnik „rzetelności i jasności przedstawienia sytuacji majątkowej, finansowej oraz wyniku finansowego” – a więc wskaźnikiem prawda/kłamstwo.

Wszystkie raporty finansowe (roczne i kwartalne) spółek giełdowych dostępne są w Komisji Nadzoru Finansowego oraz w giełdowym Elektronicznym Systemie Przekazywania Informacji (ESPI) na stronie [www.emitent.e-pap.pl](http://www.emitent.e-pap.pl) oraz [www.gpwinfostrefa.pl](http://www.gpwinfostrefa.pl), a także na stronach internetowych samych spółek.

Dane dotyczące ilości kobiet w radach nadzorczych oraz dane dotyczące struktury akcjonariatu uzyskane zostały z zatwierdzonych przez KNF prospektów emisyjnych spółek, debiutujących na parkiecie giełdy papierów wartościowych. Prospekty dostępne są w Komisji Nadzoru Finansowego.

Dane dotyczące odrzuconych zasad „Dobrych Praktyk Spółek Notowanych na GPW” pochodzą z informacji bieżących, publikowanych przez spółki. Informacje bieżące dostępne są w giełdowym Elektronicznym Systemie Przekazywania Informacji (ESPI) dostępnym na stronie [www.emitent.e-pap.pl](http://www.emitent.e-pap.pl) oraz [www.gpwinfostrefa.pl](http://www.gpwinfostrefa.pl), a także na stronach internetowych spółek. Stamtąd też pochodzą dane dotyczące ilości komunikatów opublikowanych przez spółki w ciągu roku od debiutu.

### **Selekcja danych**

Prawo rynku kapitałowego zmienia się bardzo często, a sytuacja prawna obowiązująca w okresie od 26 października 2005 do 15 marca 2009 była wyjątkowa i nie powtórzy się więcej na polskim rynku. Dzięki niej można zbadać wyniki firm działających w tych samych warunkach gospodarczych i prawnych, a także w porównywalnych warunkach psychologicznych, mając pełny dostęp do ich danych finansowych oraz informacji o zasadach ich działania i strukturze.

W badaniu wzięło udział 116 wyselekcjonowanych spółek giełdowych. Kryterium doboru spółek było bardzo ostre. Odrzucone zostały spółki, które:

- nie raportowały po raz pierwszy w czasie obowiązywania podwójnego raportowania (od 26 października 2005 do 15 marca 2009), wynikającego z Rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 19 października 2005 r. w sprawie informacji bieżących i okresowych przekazywanych przez emitentów papierów wartościowych.
- przed debiutem na rynku regulowanym notowane były na New Connect;
- planowały debiut przed rokiem 2005 i z jakiegokolwiek powodu przelożyły debiut pomimo rozpoczęcia procedur;.
- powróciły na parkiet giełdowy po przerwie w notowaniach lub odeszły nim opublikowały oba raporty;
- są notowane na giełdach papierów wartościowych w innych państwach i rozliczają się wg prawa innego państwa (nie przygotowują raportów finansowych zgodnie z obowiązującym prawem polskim);
- nie emitowały nowych akcji podczas debiutu.

Selekcja zapewniła badanie spółek, które po raz pierwszy publikowały swoje sprawozdania właśnie w okresie podwójnego raportowania. Spółki te nie nabyły jeszcze żadnych nawyków, związanych z publikacją informacji na swój temat, nie były oswojone z nową dla nich sytuacją, a ponadto poczucie własności u tych większościowych właścicieli spółek, których akcjonariat nie był silnie zróżnicowany, jest jeszcze świeże. Należy założyć, że wraz z upływem czasu po wprowadzeniu akcji na giełdę i zmniejszeniu udziałów w spółce, pierwotnie odczuwane poczucie własności słabnie.

W trakcie przygotowywania danych zastosowano szczególne działania:

- akcje w posiadaniu prokurentów zaliczone zostały do puli zarządu i rady nadzorczej z powodu szczególnej funkcji urzędu prokurenta;
- akcje zarządu i rady nadzorczej posiadane pośrednio (poprzez spółki w 100% zależne) zaliczane były jako akcje posiadane bezpośrednio;
- jeśli spółka ze względu na datę debiutu publikowała w danym roku tylko raport roczny, pod uwagę brane były raporty z kolejnego roku.

## Opis badanych zmiennych

### Zmienna niezależna

#### *Własność*

Zmienna ta jest procentową prezentacją ilości akcji zarządzanej przez siebie spółki, posiadanych wspólnie przez zarząd i radę nadzorczą przed debiutem na giełdzie papierów wartościowych.

Zmienna została skategoryzowana na: „0 – 80%” i „81 – 100%”.

Ilość spółek wynosi N=116.

W kategorii „0 – 80%” znalazło się 41,4% spółek.

W kategorii „80 - 100%” znalazło się 58,6% spółek.

Skrajne wartości w próbie:

0% akcji w posiadaniu zarządu i rady nadzorczej - 10 spółek

100% akcji w posiadaniu zarządu i rady nadzorczej - 40 spółek

Wystąpienia w podziale na 5 kategorii:

	Procent posiadanych akcji spółki podczas debiutu (%) (Skategoryzowana)				
	0 - 20%	21 - 40%	41 - 60%	61 - 80%	81-100%
ilości	23	8	6	11	68

## **Zmienne zależne**

### *Klamstwo\_Is*

Jest to wyliczenie różnicy między zyskiem netto opublikowanym przez spółkę w raporcie kwartalnym, przygotowywanym samodzielnie, a zyskiem netto opublikowanym w raporcie rocznym, audytowanym przez biegłego, opublikowanym w tym samym roku. Zmienna została skategoryzowana na: „brak różnicy” – „wynik zawyżony” – „wynik zaniżony”.

### *Klamstwo\_IIs*

Jest to wyliczenie różnicy między zyskiem netto opublikowanym przez spółkę w raporcie kwartalnym, przygotowywanym samodzielnie, a zyskiem netto opublikowanym w raporcie rocznym, audytowanym przez biegłego, opublikowanym w kolejnym roku, jako dane porównywalne dla prezentowanych wartości. Zmienna została skategoryzowana na: „brak różnicy” – „wynik zawyżony” – „wynik zaniżony”.

### *Powiązania*

Jest to zmienna wykazująca istnienie lub brak powiązania rodzinnego pomiędzy zarządem i radą nadzorczą.

### *DP\_r*

Jest to zmienna wykazująca ilość odrzuconych zasad z kodeksu etycznego Dobre Praktyki Spółek Notowanych na GPW. Zmienna została skategoryzowana na 2 kategorie: „najwyżej jedna zasada odrzucona” oraz „więcej niż jedna zasada odrzucona”. Przyjęcie takiego podziału podyktowane jest koniecznością uwzględnienia zastrzeżenia zawartego w Dobrych Praktykach, dotyczącego zasady prowadzenia strony www w języku angielskim, wyznaczającego czas na dostosowanie się na 1 stycznia 2009. Wiele spółek wskazywało tę zasadę, jako niespełnioną.

Dla ustalenia związków między dwiema zmiennymi wykonywane były testy Chi-kwadrat Pearsona. Istotność asymptotyczna, obliczona dla danych dwóch zmiennych za pomocą tabeli krzyżowej, przekraczająca wartość 0,05 oznacza, że nie ma podstaw do odrzucenia hipotezy zerowej (brak statystycznie istotnego związku między tymi zmiennymi). W przeciwnym wypadku przyjmowana była hipoteza alternatywna (statystycznie istotny związek między zmiennymi).

## 5. Wyniki badania

### Własność a fałszowanie

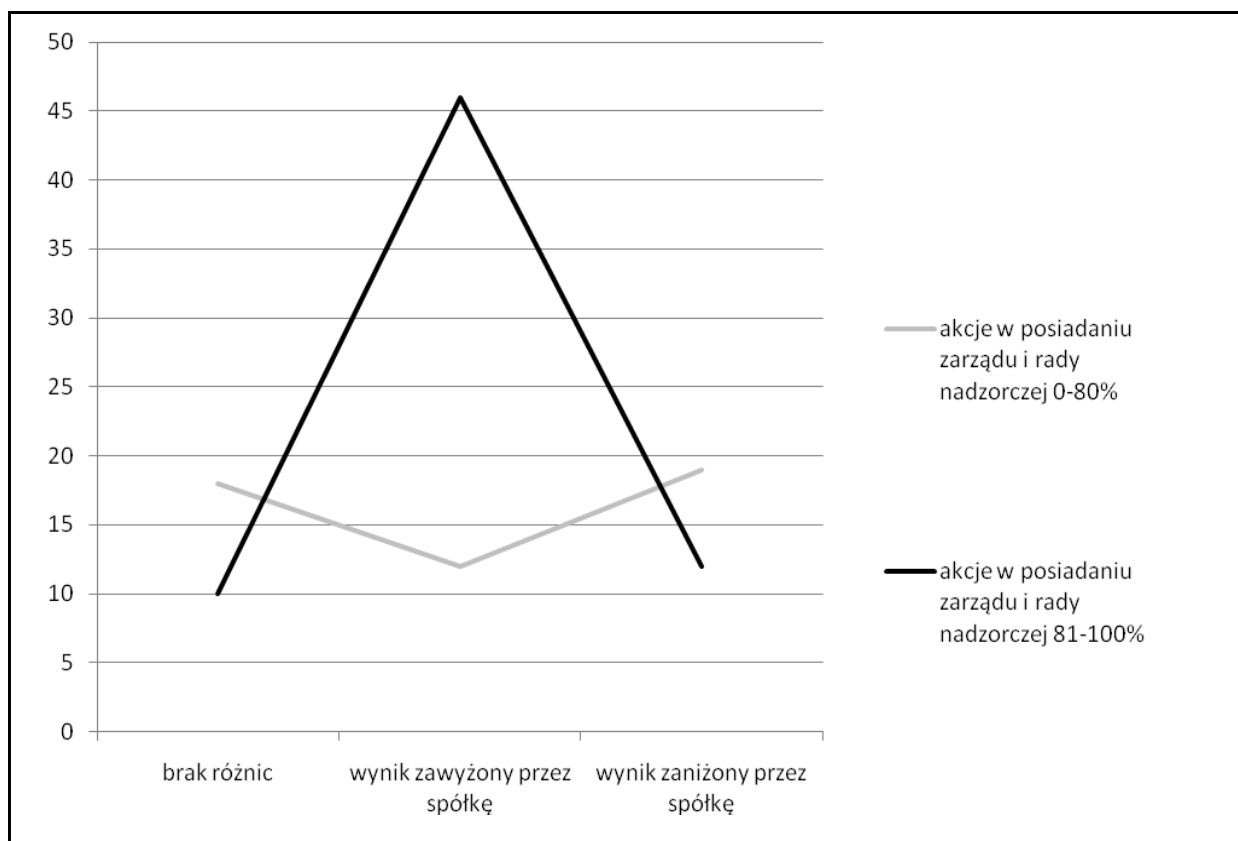
Hipoteza 1: **Prawdopodobieństwo wystąpienia kłamstwa w sprawozdaniu finansowym wzrasta wraz z poczuciem własności** (zmienne: własność i kłamstwo\_Is).

Analiza Chi-kwadrat wykazała istotną różnicę,  $\chi^2(2, 116) = 22,581$ ;  $\phi = 0,441$ ;  $p < 0,001$ ) pomiędzy liczebnościami obserwowanymi a oczekiwanymi. Wyniki w sprawozdaniach finansowych uzależnione są od ilości akcji przedsiębiorstwa, które były w rękach zarządu i rady nadzorczej podczas debiutu.

Uzyskany rezultat pozwala więc przyjąć postawioną hipotezę pierwszą.

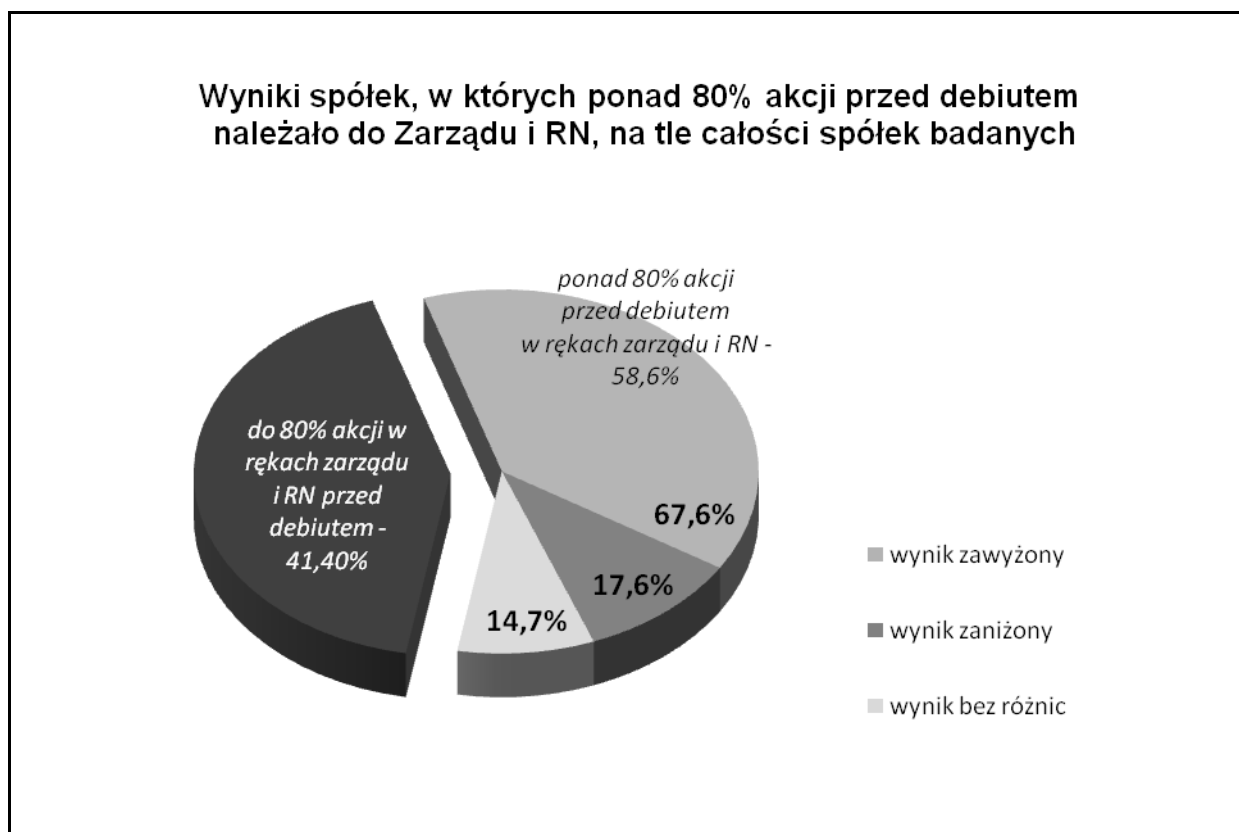
Siła związku mierzona za pomocą statystyki V Kramera wskazuje na istnienie zależności pomiędzy poziomem posiadania, a kierunkiem przekłamania poziomu zysku netto spółki (V Kramera = 0,441;  $p < 0,001$ ).

**Wykres 1a.** Porównanie wyników – IV kwartał i rok bieżący (oś Y wskazuje ilość wystąpień)



Wśród wszystkich spółek, w których ponad 80% udziałów przed debiutem miał Zarząd i rada nadzorcza, stanowiących 58,6% wszystkich badanych spółek, ponad 67% opublikowało wyniki zawyżone (67,6% tych spółek). Spółki te zawyżyły wyniki o średnio  $\eta=3,7\%$  ( $N=46$ ,  $\eta=3,7391$ ,  $\sigma=8,30703$ ). Wyniki zaniżone były udziałem ponad 17% spółek (dokładnie 17,6%) o takiej strukturze akcjonariatu, a brak różnic zaobserwowano u blisko 15% (dokładnie 14,7%).

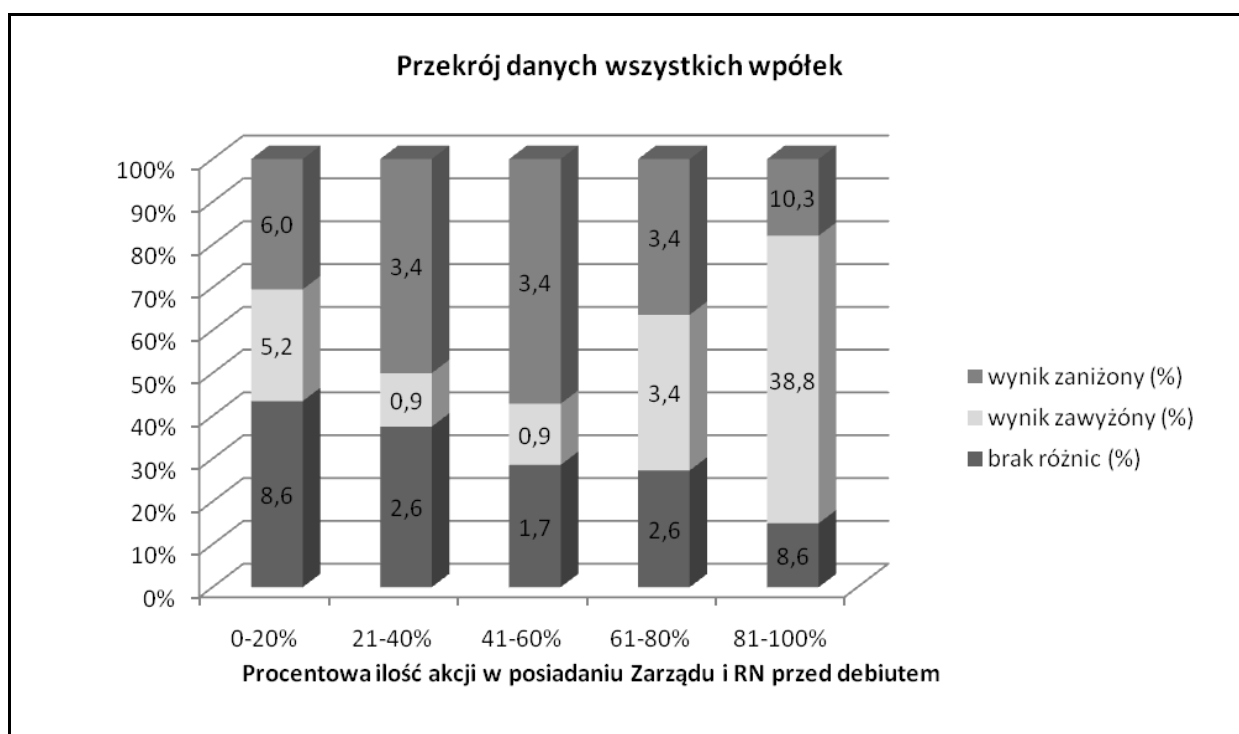
**Wykres 1b.** Wyniki spółek – ponad 80% akcji w rękach zarządu i rady nadzorczej



Warto też przyjrzeć się procentowym wartościom całej próby (wykres 1c), co obrazuje siłę efektu w porównaniu z pozostałymi kategoriami. Co ciekawe, w kategorii „brak różnic” zaobserwować można tendencję spadkową wraz ze wzrostem ilości posiadanych przez zarząd i radę nadzorczą akcji. Zaliczenie więc „wyniku zawyżonego” i „wyniku zaniżonego” do jednej kategorii kłamstwa, skutkowałoby zwiększeniem obserwowanego efektu. Teoretycznie należałoby jedynie „brak różnic” uznać za brak kłamstwa w czystej postaci. W tym badaniu jednak istotnym czynnikiem jest kłamstwo, przyczyniające się do podniesienia wizerunku, czy samooceny.



**Wykres 1c.** Rozłożenie wyników spółek na tle całej badanej grupy



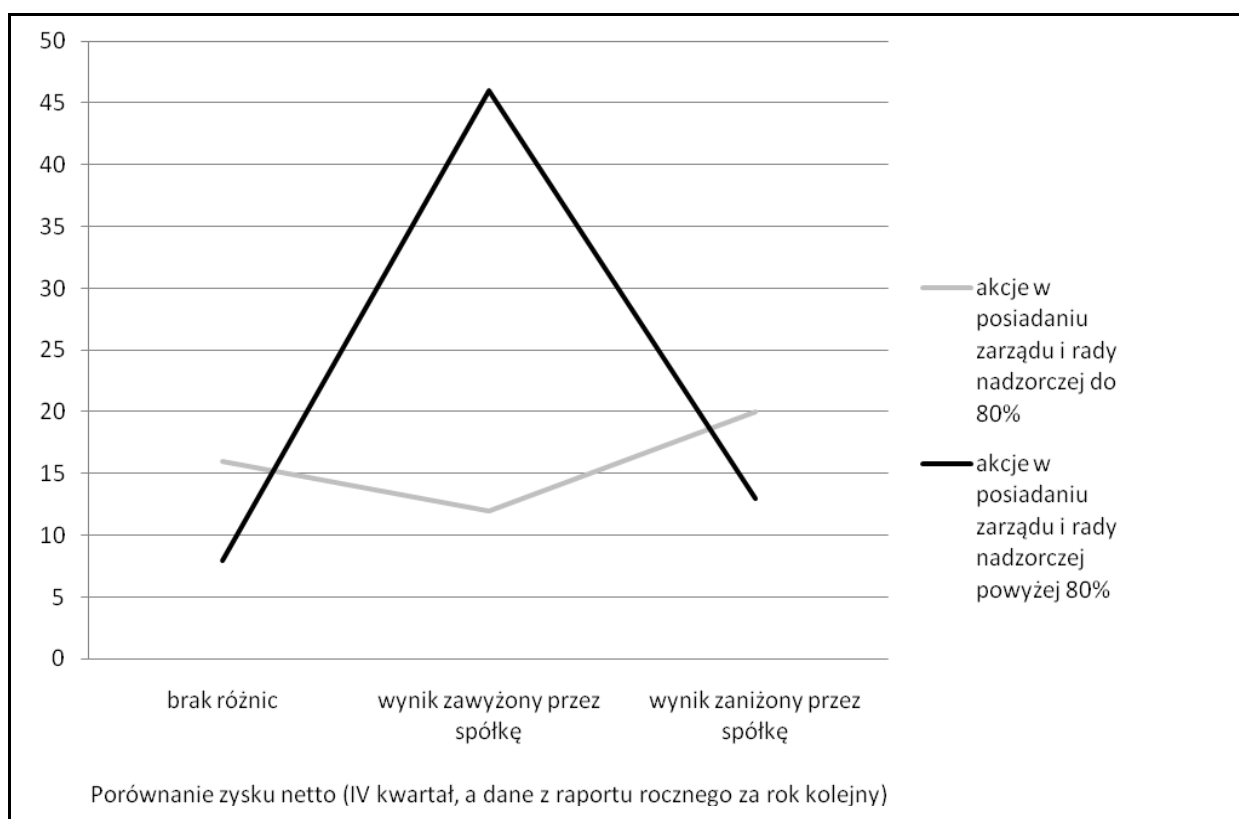
**Wyniki analizy poziomu zysku netto wygenerowanego przez spółkę samodzielnie i audytowanego przez biegłego w kolejnym roku (dane porównywalne)** (zmiennie: własność i kłamstwo\_IIs).

W powtórny badaniu danych dotyczących tego samego okresu, ale publikowanych po roku, wynik potwierdził się. Analiza Chi-kwadrat wykazała istotną różnicę,  $\chi^2(2, 115) = 21,531$ ;  $\phi = 0,433$ ;  $p < 0,001$ ) pomiędzy liczebnościami obserwowanymi a oczekiwanymi. Wyniki w sprawozdaniach finansowych uzależnione są od ilości akcji przedsiębiorstwa, które były w rękach zarządu i rady nadzorczej podczas debiutu. Uzyskany rezultat pozwala ponownie przyjąć postawioną hipotezę pierwszą.

Siła związku mierzona za pomocą statystyki V Kramera wskazuje na istnienie zależności pomiędzy poziomem posiadania, a kierunkiem przekłamania poziomu zysku netto spółki (V Kramera = 0,339;  $p < 0,001$ ). Spośród wszystkich spółek, w których ponad 80% udziałów przed debiutem miał Zarząd i rada nadzorcza (50,4% wszystkich badanych spółek), aż 68,7% opublikowało wyniki zawyżone o średnio 5,7% ( $N=46$ ,  $\eta=5,6765$ ,  $\sigma=15,57472$ ). Wyniki zaniżone były udziałem prawie 19% spółek (dokładnie 19,4%), brak różnic zaobserwowano u 12% (11,9%).

Po roku pogłębiła się więc o około 2% średnia, o jaką skorygowane zostały wyniki przygotowane samodzielnie przez spółki. Komparacja danych porównywalnych z wartościami przedstawionymi rok wcześniej jest pomijana podczas dokonywania oceny spółki, choć wydawałoby się działaniem zasadnym.

**Wykres 1d.** Porównanie wyników – IV kwartał i rok kolejny (oś Y wskazuje ilość wystąpień)



### Własność a ukrywanie

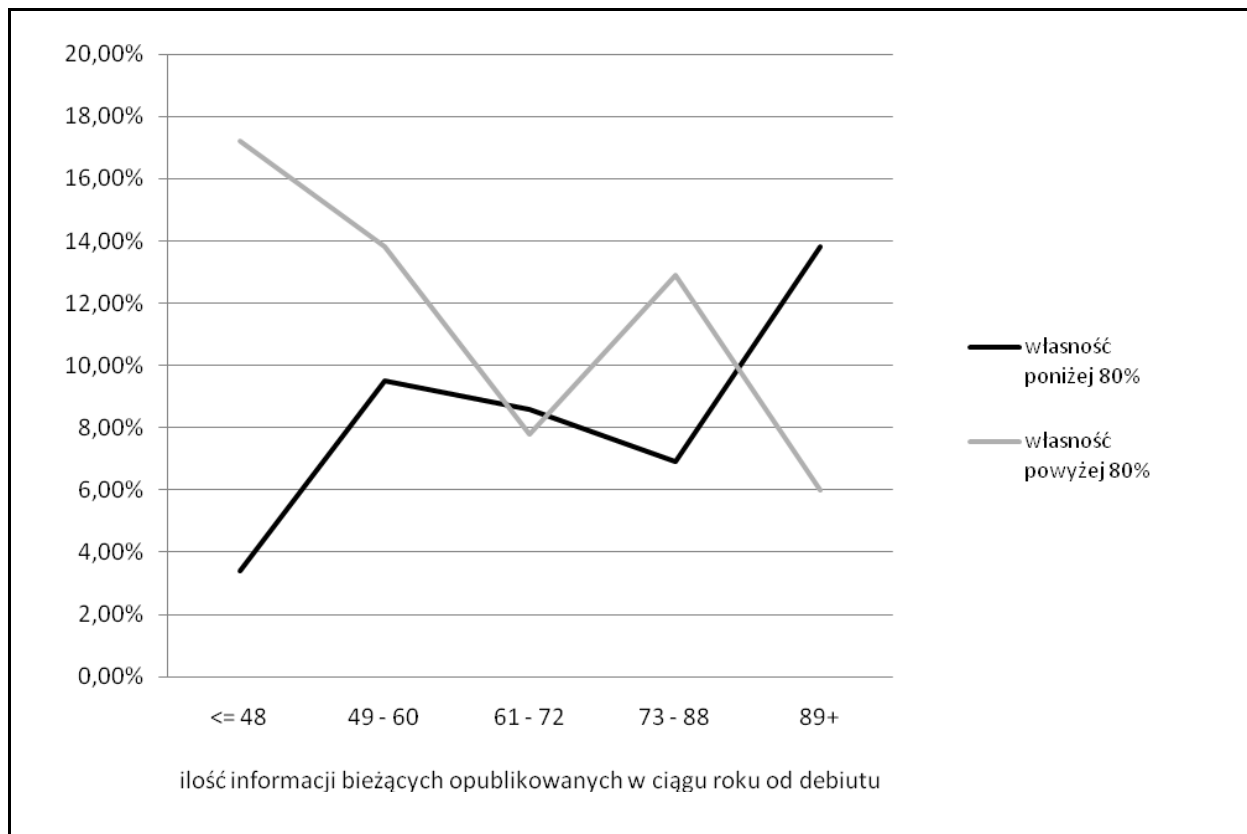
Hipoteza 2: **Wyższy poziom posiadania powoduje obniżenie częstotliwości komunikacji z otoczeniem** (zmiennie: informacja\_pap\_r x własność)

Ze względu na zbyt małe liczebności w grupach nie udało się przeprowadzić analizy ze zmienną dzielącą posiadanie na 5 kategorii. Przeprowadzone zostało więc badanie na zmiennej dzielącej poziom własności na dwie kategorie: powyżej i poniżej 80% własności.

Badanie tej korelacji analizą chi-kwadrat Pearsona wykazało związek pomiędzy zmiennymi  $\chi^2(4, 116) = 12,839$ ;  $\phi = 0,333$ ;  $p < 0,012$ .

Oznacza to, że większa ilość akcji, będących w posiadaniu zarządu i rady nadzorczej, przyczynia się do zmniejszenia ilości publikacji informacji bieżących (komunikatów). Hipoteza druga została potwierdzona.

**Wykres 2a.** Zależność ilości komunikatów spółki w podziale na własność



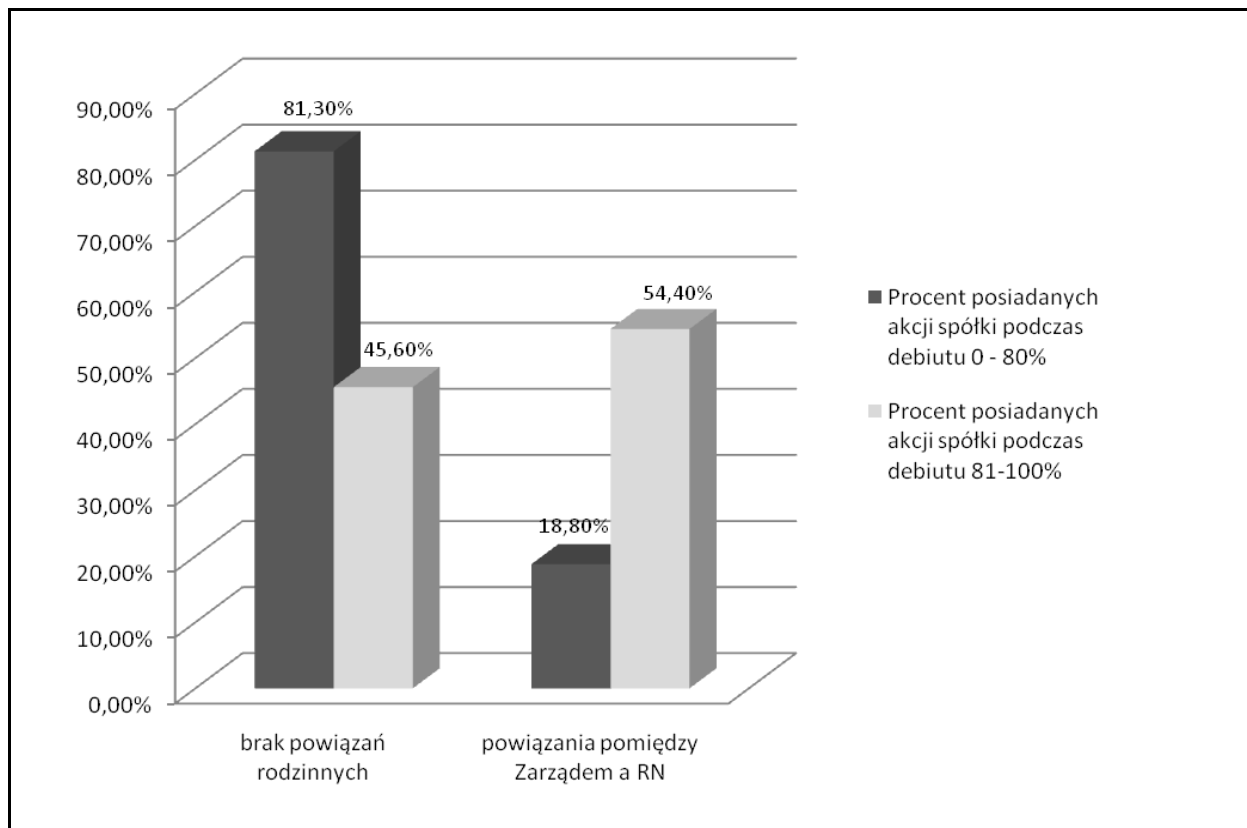
### **Własność a potrzeba sprawowania kontroli/władzy**

**Hipoteza 3: Wyższy poziom posiadania powoduje dążenie do zwiększania kontroli nad spółką** (zmienne: własność i powiazania)

Badanie korelacji chi-kwadrat Pearsona wykazało bardzo silny związek pomiędzy obecnością powiązań rodzinnych a ilością akcji skupionych w ręku zarządu i rady nadzorczej,  $\chi^2(1, 116) = 14,954$ ;  $\phi = 0,359$ ;  $p < 0,001$ ). Hipoteza trzecia została więc potwierdzona. Tak wysoka korelacja oznacza, że większa ilość akcji, będąca w posiadaniu zarządu i rady nadzorczej, skutkuje wzrostem ryzyka powiązania rodzinnego pomiędzy nimi.

Nie można przeprowadzić tego badania w podziale własności na 5 kategorii ze względu na zbyt małą ilość obserwacji w grupach.

**Wykres 3a.** Poziom posiadania akcji w podziale na powiązania rodzinne między zarządem i radą nadzorczą



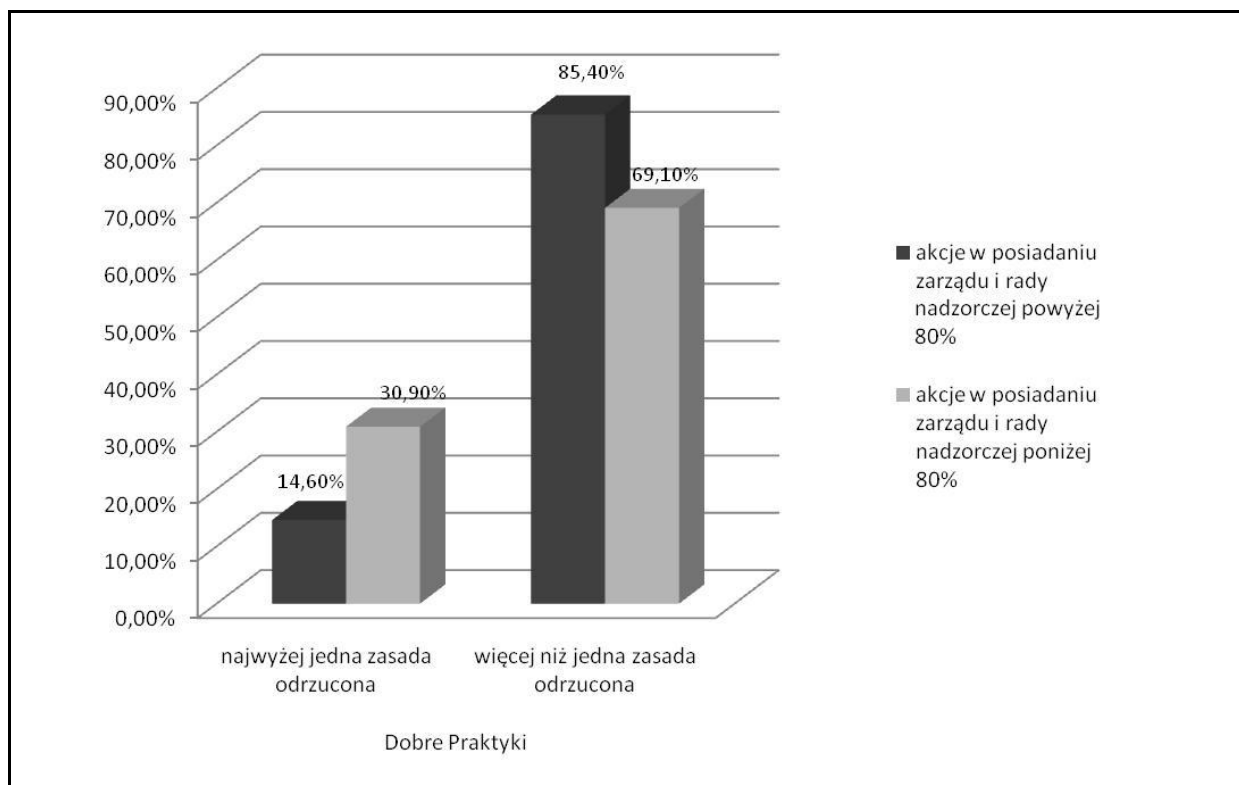
Niezależność przynajmniej dwóch członków rady nadzorczej jest częścią, obowiązującej na warszawskiej Giełdzie Papierów Wartościowych etyki biznesu, zwaną Dobrymi Praktykami Spółek Notowanych na GPW.

### Własność a deklaracje etyczne

Hipoteza 4: **Wyższy poziom posiadania wpływa negatywnie na deklarację stosowania zasad etyki biznesu** (zmienne: własność, DP\_r)

Badanie korelacji chi-kwadrat Pearsona wykazało związek pomiędzy zmiennymi,  $\chi^2(1, 116) = 4,082$ ;  $\phi = -0,188$ ;  $p < 0,043$ ). Dokładny test Fishera zwrócił istotność dwustronną na poziomie  $p = 0,050$  i jednostronną  $p = 0,034$ . Hipoteza czwarta została więc potwierdzona, jednak wymagałaby bardziej szczegółowego zbadania. Zarządy o wyższym poziomie własności częściej kwestionują zasady etyki biznesu niż zarządy pozostałych spółek. Wśród spółek, w których zarządy mają mniejsze poczucie własności, prawie jedna trzecia zadeklarowała przestrzeganie zasad etycznych w całości.

**Wykres 4a.** Ilość odrzuconych zasad Dobrych Praktyk w podziale na poziom własności wyrażony procentowo



## 6. Dyskusja

### Poczucie własności

Wszystkie wykonane badania zwróciły wynik o wysokich istotnościach. Potwierdziło się ogólne założenie o stosowaniu kłamstw w obronie wartości własnego dobra.

Potwierdziło się przypuszczenie, że prawdopodobieństwo wystąpienia kłamstwa w sprawozdaniu finansowym wzrasta wraz z poczuciem własności. Zarządy podnoszą wyniki finansowe, a tendencja w grupie 80-100% własności jest tak silna w porównaniu do innych grup, że nie może to być przypadkiem, czy zwykłą pomyłką. Jest to wyraźna tendencja, w której zapewne jest ukrytych kilka przypadków pomyłek księgowych, skorygowanych przez audytora. Są one jednak niemożliwe do wykluczenia w takim badaniu, a skala zaobserwowanego zjawiska pozwala przypuszczać, że błąd spowodowany włączeniem ich do puli spółek zawyżających wynik, nie jest istotny statystycznie.

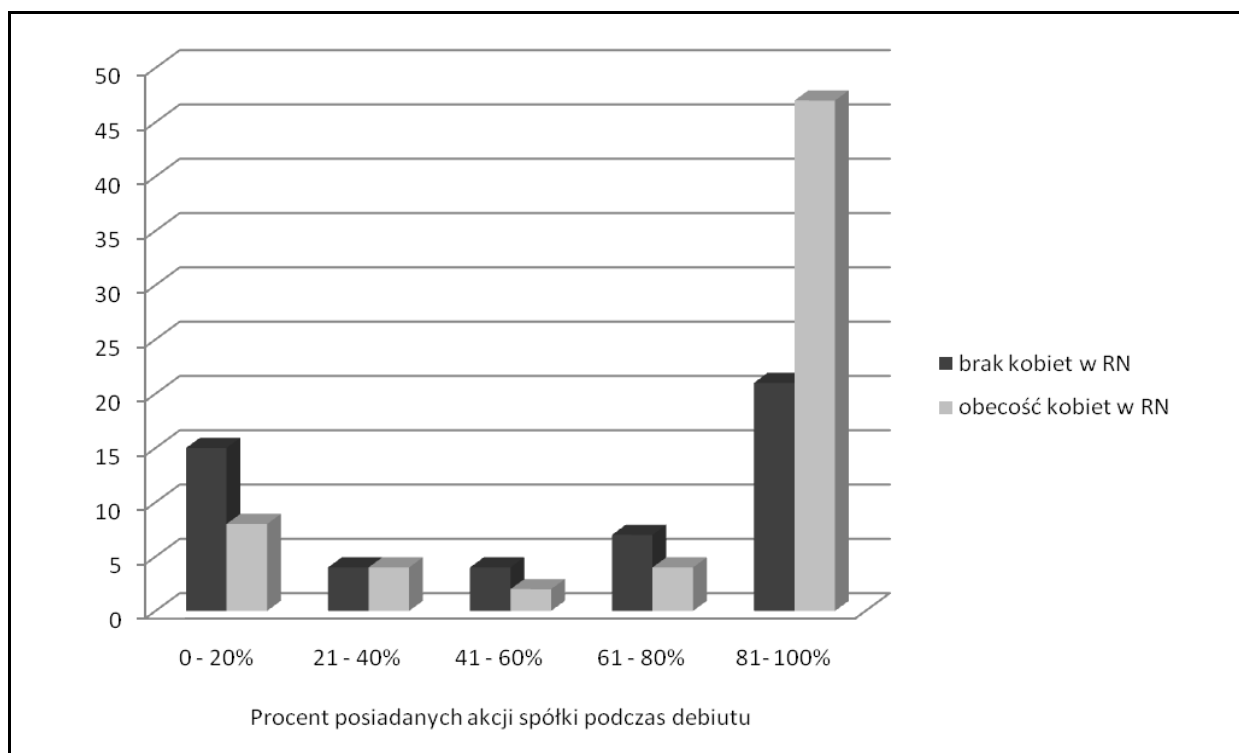
Badanie tego typu trudno byłoby replikować na rynku kapitałowym. Okres, w którym spółki egzystowały w tzw. podwójnej sprawozdawczości, był krótki i raczej nie powtórzy się. Był to też czas wielu debiutów giełdowych, co zaowocowało stosunkowo dużą ilością spółek, które można było włączyć do badania. Można jednak spróbować replikować badanie

w oparciu o dane z rynku nieruchomości, gdzie także mamy do czynienia ze współwłasnością oraz koniecznością wyceny przez właściciela w sytuacji sprzedaży.

Wpływ poziomu własności spółki na ilość publikowanych komunikatów także wykazał istotną zależność. Założenie, że mniejsza ilość komunikatów ze spółek, w których zarząd i rada nadzorcza mają zdecydowaną większość, spowodowana jest niechęcią do kontaktu z mediami i inwestorami wymagałoby dodatkowych badań. Przebadanie ilości komunikatów negatywnych i pozytywnych w tych spółkach mogłoby wykazać przewagę, która wyjaśniłaby, czy ograniczenie ilości spowodowane jest blokadą informacji złych dla spółki, czy tylko niechęcią zarządu do opowiadania, czy tłumaczenia się innym osobom z zewnątrz. W tej chwili pewne jest, że spółki należące przed debiutem w większości do zarządów publikują mniej informacji na swój temat.

Zwiększanie kontroli nad posiadaną spółką okazało się strategią ponad połowy zarządów o dużym poczuciu własności. Co ciekawe istnieje wysoka dodatnia korelacja między ilością akcji w posiadaniu członków organów spółki, a ilością kobiet w radzie nadzorczej  $\chi^2(4, 116) = 12,042$ ;  $\phi = 0,322$ ;  $p < 0,017$ ). Wśród spółek z przedziału własności 0—20% przeważają te, które kobiet do rady nadzorczej nie wpuściły. W spółkach o wysokim poziomie własności przewaga spółek posiadających kobiety w ramach rady nadzorczej jest znacząca.

**Wykres 5.** Spółki w podziale na obecność kobiet w radzie nadzorczej lub jej brak (oś Y prezentuje ilość wystąpień)

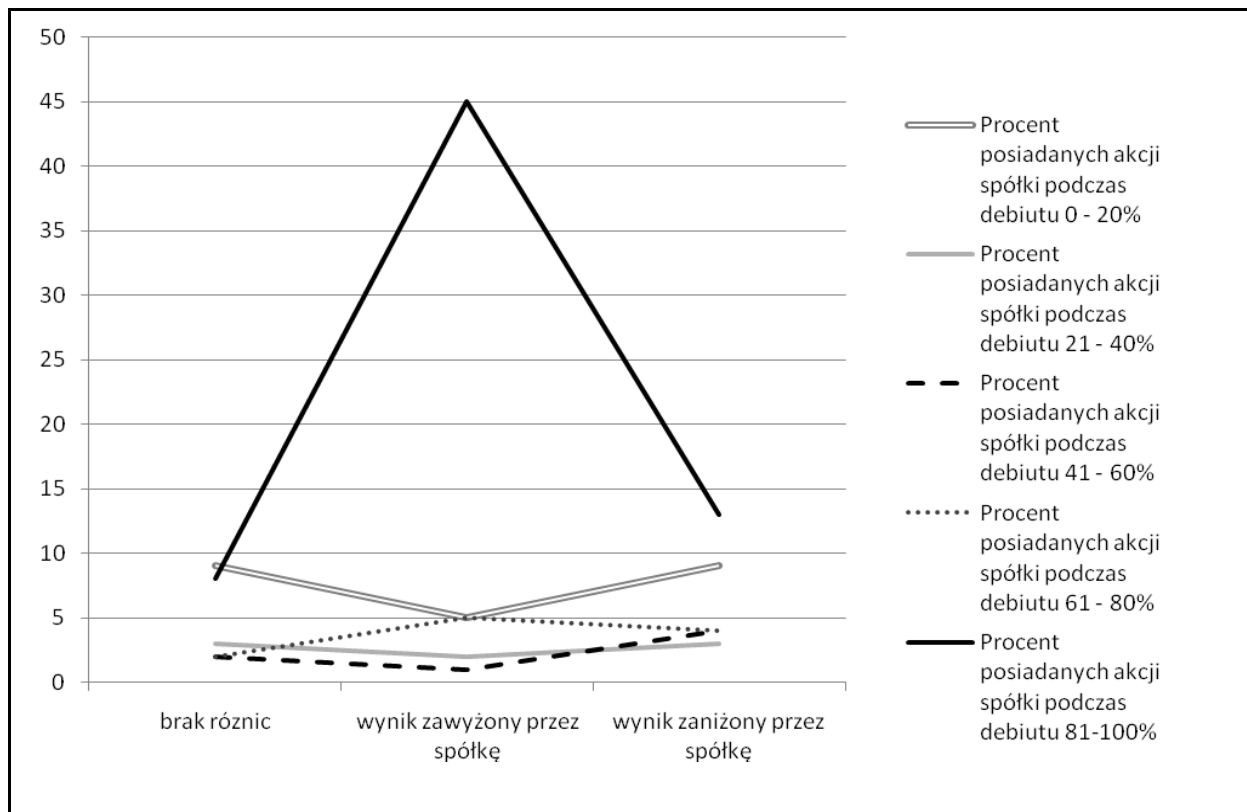


Jednak znaczna ilość tych kobiet to matki, żony i córki członków zarządu, a więc najbliższa rodzina. Zarząd jest pierwotnym organem spółki, pierwszym, jaki w każdej nowo powołanej spółce powstaje, więc można przypuszczać, że skład rady nadzorczej, powoływanej do życia w późniejszym okresie (w miarę wzrostu wymogów prawnych stawianych firmie) jest wynikiem decyzji Zarządu. Jest to całkowite odwrócenie ról, które nie powinno mieć miejsca. Rada nadzorcza jest w tych spółkach albo fikcyjna i nie spełnia żadnych funkcji nadzorczych, albo zależna i nieobiektywna, podlega bowiem Walnemu Zgromadzeniu, w którym większość ma zarząd wraz z radą nadzorczą. Z badań przeprowadzonych dodatkowo, przy okazji badania opisanych hipotez, nie otrzymano zależności między ilością kobiet w radzie nadzorczej, a poziomem zysku firmy, czy fałszem między sprawozdaniami, o których była mowa przy omawianiu hipotezy pierwszej.

W obliczu omówionych wyników interesujące jest, że wzrost poczucia własności związany jest z niechęcią do składania deklaracji przestrzegania zasad etyki biznesu, tzw. Dobrych Praktyk. Jednocześnie warto zaznaczyć, że nie zaobserwowano żadnej korelacji między ilością publikowanych informacji bieżących, a ilością przyjętych zasad Dobrych Praktyk. Oznacza to, że deklaracja otwartości i transparentności, w postaci przyjęcia nawet wszystkich zasad Dobrych Praktyk, nie pozwala przewidywać faktycznej otwartości komunikacyjnej spółki. Być może akceptacja tych zasad jest przejawem publicznego konformizmu. Trzeba także zaznaczyć, że nie ma korelacji między ilością przyjętych zasad Dobrych Praktyk, a fałszowaniem zysku netto. Oznacza to, że nie można na podstawie Dobrych Praktyk wnioskować o jakości sprawozdania finansowego.

Istnienie zależności pomiędzy kłamstwem na temat własnego dobra a poziomem własności pozwala przypuszczać, że udało się w tym badaniu przy okazji ustalić granicę pomiędzy tym co uważamy za własne, a co współwłasne. Z badań pośrednio wynika, że za własne uważamy już te dobra, które posiadamy w 80%. Własność psychologiczna nie jest więc zgodna z definicjami językowymi, prawnymi i ekonomicznymi. Te mówią o wyłącznym używaniu rzeczy. Psychologia pokazuje, że współwłasność także może nosić cechy własności. Zbyt mała ilość badanych spółek w poszczególnych kategoriach nie pozwala na jednoznaczne potwierdzenie poziomu 80% jako granicznej wartości własności, jednak nie można zaprzeczyć, że jest tutaj zależność, która zaczyna być już widoczna w kategorii 61-80% własności (wykres 6). Jest to zależność, którą na pewno warto byłoby dokładniej zbadać.

**Wykres 6.** Poziom posiadania w podziale na różnice w wyniku spółek (oś Y przedstawia ilość wystąpień)



### Wartość własności

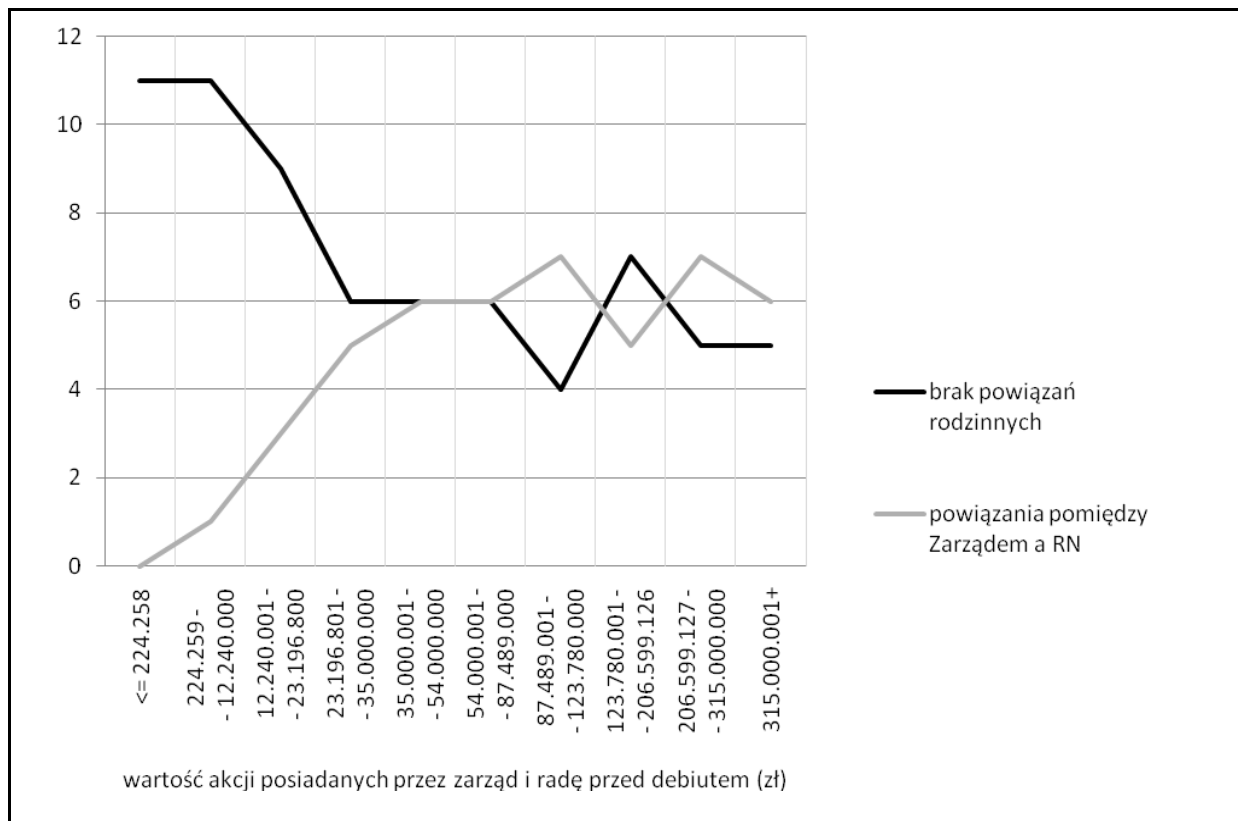
Bardzo interesujące okazało się porównanie wyników korelacji badanych zmiennych zależnych z inną zmienną niezależną, mianowicie z wartością posiadanych akcji, zamiast procentowego wyrażenia ich ilości. W ten sposób badamy wartość własności, a nie poczucie własności. W badaniu zmienna „wartość\_akcji\_s” została skategoryzowana na dziewięć równych kategorii.

Jedyną zaobserwowaną korelacją okazało się zestawienie wartości akcji z powiązaniem rodzinnymi,  $\chi^2 (9, 116) = 19,886$ ;  $\phi = 0,414$ ;  $p < 0,019$ ). Jest to jednak efekt nieco słabszy od uzyskanego przy badaniu poczucia własności. Wartość własności prowokuje więc – podobnie jak poczucie własności - potrzebę zwiększonej kontroli własnej nad działalnością spółki. Nie ma jednak to wpływu na ilość kobiet zatrudnionych w radach nadzorczych. Z braku tej zależności można więc wnioskować, że powiązania rodzinne w przypadku większych pieniędzy zaangażowanych firmę, związane są z umieszczaniem w radzie nadzorczej mężczyzn, być może synów, ojców i braci. Jest to intrygująca obserwacja, jednak nie można jej brać pod uwagę ze względu na małą ilość liczebności w grupach.



Podobnie zależność pomiędzy wartością własności a potrzebą kontroli wymagałaby ona dokładniejszego zbadania i potwierdzenia w osobnym badaniu.

**Wykres 7** Wartość posiadania w podziale na powiązania rodzinne (oś Y przedstawia ilość wystąpień)



Przeprowadzona analiza nie zwróciła natomiast istotnego wyniku w korelacji pomiędzy wartością akcji posiadanych przez zarząd i radę nadzorczą a kłamstwem\_Is, czy kłamstwem\_II. Nie ma także istotnego związku pomiędzy tą zmienną a deklaracjami etycznymi, czy ilością publikowanych informacji.

Brak korelacji pomiędzy wartością akcji a tymi zmiennymi potwierdza wagę poczucia wartości, czyli świadomości ilości posiadanych akcji w stosunku do całości akcji wyemitowanych, jako istotnego czynnika dla zaistnienia zaobserwowanych w tym badaniu efektów. Nie jest ważne, ile posiadane akcje są warte. Ważne jest natomiast, jaki stanowią procent całości, czyli jak bardzo firma jest „własna”. Istotne jest więc wrażenie, sama świadomość posiadania, a nie wartość posiadania. Sytuacja jest analogiczna jak w przypadku poczucia kontroli, gdzie ważniejsze jest poczucie kontroli od samej faktycznej kontroli.

Dla potwierdzenia wyników warto byłoby przeprowadzić podobne badania porównujące efekty własnościowe w przypadku wartości własności i poczucia własności na większej próbie badanych. Możliwe byłoby to na rynku nieruchomości, co umożliwiłoby zbadanie ewentualnego przeniesienia efektów własnościowych na pojedyncze osoby,

ponieważ zazwyczaj jest dwóch, najwyżej trzech prywatnych współwłaścicieli nieruchomości. Zastanawia mnie także możliwość przeprowadzenia replikacji tego badania na giełdzie papierów wartościowych, ale na zasadzie porównania stosunku proporcji ogłaszanego przez spółkę zysku kwartalnego za trzeci kwartał do audytowanego zysku rocznego lub w innej wersji: zysku kwartalnego za pierwszy kwartał do audytowanego zysku półrocznego. Taka metoda doprowadziłaby zapewne do uzyskania wiarygodnych wyników, trudno jednak przewidzieć, czy efekt byłby równie silny.

Wyniki przedstawionych badań mogą stanowić problem natury etycznej. Ocenę, czy wykazane efekty własnościowe mieszczą się w granicach etyki biznesu, czy już przekraczają jej granice, pozostawiam kwestią otwartą. Trzeba jednak mieć świadomość przy analizie fundamentalnej spółki giełdowej, że poczucie własności jej zarządu i rady nadzorczej ma istotny wpływ na sposób zarządzania.

## 7. Bibliografia

1. Aronson, E. (1997). *Psychologia społeczna. Serce i umysł*, Poznań: Zysk i S-ka
2. Buss, D. M. (2001). *Psychologia ewolucyjna*, Gdańsk: GWP
3. Eckman, P. (2007), *Kłamstwo i jego wykrywanie w biznesie, polityce i małżeństwie*. Warszawa: PWN
4. Franken, R. E. (2006). *Psychologia motywacji*, Gdańsk: GWP
5. Fromm, E. (2010). *Mieć, czy być*, Poznań: REBIS
6. Gerrig, R. J. i Zimbardo, P. G. (2006). *Psychologia i życie*, Warszawa: PWN
7. Górnik-Durose, M. (2002). *Psychologiczne aspekty posiadania*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego
8. Gut, P. (2006). *Kreatywna księgowość a fałszowanie sprawozdań finansowych*, Warszawa: C.H. Beck
9. Iwanek, M. i Wilkin, J. (1998). *Instytucje i instytucjonalizm w ekonomii*, Warszawa: skrypt WNE UW
10. Jackson, C. W. (2008). *Bajki w świecie biznesu. Mroczna prawda o fałszowaniu sprawozdań finansowych*, Warszawa: PWN
11. Landes, D. S. (2000). *Bogactwo i nędza narodów. Dlaczego jedni są tak bogaci, a inni tak ubodzy*, Warszawa: Muza
12. Lis, K. A. i Sterniczuk, H. (2005). *Nadzór korporacyjny*, Kraków: Oficyna Ekonomiczna
13. Pervin, L. A. (2005). *Psychologia osobowości*, Gdańsk: GWP
14. Pierce, J. L., Kostova, T. i Dirks, K. T. (2001). *Toward a theory of psychological ownership in organizations*, *Academy of Management Review*, 2, s. 299.
15. Rathus, S. A. (2004). *Psychologia współczesna. Lepiej więcej przystępiej*, Gdańsk: GWP
16. Skorupka S., Anderska H., Łempicka Z. (red.) (1969). *Mały słownik języka polskiego*, Warszawa: PWN
17. Strelau, J. (2004). *Psychologia. Podręcznik Akademicki*, tom II, Gdańsk: GWP
18. Trzpiola, K. (2008). *Znowelizowana ustawa o rachunkowości 2009. Tekst jednolity z praktycznym komentarzem*, Warszawa: Wydawnictwo Wiedza i Praktyka

19. Tyszka, T. i Falkowski, A (2009). *Psychologia zachowań konsumenckich*, Gdańsk: GWP
20. Tyszka, T. i Zaleśkiewicz, T. (2004). *Psychologia pieniądza* w: Tyszka, T. (red.) *Psychologia ekonomiczna*, Gdańsk: GWP
21. Wąsowicz-Kityło, G. (2008). *Psychologia finansowa. O pieniądzach w życiu człowieka*. Warszawa: Difin
22. Wilkin, J. (2005). *Ekonomia dla prawników i nie tylko*, Warszawa: PWN
23. Witkowski, T. (2006). *Psychologia kłamstwa. Motywy Strategie Narzędzia*, Taszów: Biblioteka Moderatora
24. Wojciszke, B. (2004). *Człowiek wśród ludzi. Zarys psychologii społecznej*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR
25. Zimbardo, P. (2009). *Efekt Lucyfera*, Warszawa: PWN
26. Dz.U. 2005 nr 184 poz. 1539 *Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o ofercie publicznej i warunkach wprowadzania instrumentów finansowych do zorganizowanego systemu obrotu oraz o spółkach publicznych*
27. Dz.U. 2005 nr 183 poz. 1538 *Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi*
28. Dz.U. 2005 nr 183 poz. 1537 *Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o nadzorze nad rynkiem kapitałowym*
29. Załącznik do Uchwały Nr 12/1170/2007 Rady Giełdy Papierów Wartościowej z dnia 4 lipca 2007 r.

## 8. Załączniki

### Tabele – własność a fałszowanie

#### Tabele krzyżowe (CROSSTABS)

Raport sporządzono		16-MAY-2010 00:15:29
Komentarze		
Dane	Plik danych	C:\Documents and Settings\inga\Pulpit\1919.sav
	Filtr	<brak>
	Waga	<brak>
	Podział na podzbiory	<brak>
	Liczba obserwacji w roboczym pliku danych	116
Traktowanie braków danych	Definicja braków danych	Wartości zdefiniowane przez użytkownika jako braki danych są traktowane jako braki danych.
	Użycie obserwacji	Statystyki obliczane są na podstawie wszystkich obserwacji z ważnymi danymi z określonych przedziałów we wszystkich zmiennych w danej tabeli.
Polecenie		
CROSSTABS /TABLES=własność BY kłamstwo_Is kłamstwo_IIs /FORMAT= AVALUE TABLES /STATISTIC=CHISQ PHI CORR /CELLS= COUNT ROW COLUMN TOTAL /COUNT ROUND CELL .		
Zasoby	Czas wykonania	0:00:00,08
	Wyspecyfikowanych wymiarów	2
	Dostępnych komórek	116508

#### Informacja o analizowanych danych

	Obserwacje					
	Uwzględnione		Wykluczone		Ogółem	
	N	Procent	N	Procent	N	Procent
akcje w posiadaniu zarządu i rady nadzorczej * Zysk netto I	116	100,0%	0	,0%	116	100,0%
akcje w posiadaniu zarządu i rady nadzorczej * Zysk netto II	115	99,1%	1	,9%	116	100,0%

**akcje w posiadaniu zarządu i rady nadzorczej \* Zysk netto I**

Tabela krzyżowa

			Zysk netto I			Ogółem
			brak różnic	wynik zawyżony przez spółkę	wynik zaniżony przez spółkę	
akcje w posiadaniu zarządu i rady nadzorczej	do 80%	Liczebność	18	11	19	48
		% z akcje w posiadaniu zarządu i rady nadzorczej	37,5%	22,9%	39,6%	100,0%
	% z Zysk netto I	64,3%	19,3%	61,3%	41,4%	
	% z Ogółem	15,5%	9,5%	16,4%	41,4%	
	powyżej 80%	Liczebność	10	46	12	68
		% z akcje w posiadaniu zarządu i rady nadzorczej	14,7%	67,6%	17,6%	100,0%
		% z Zysk netto I	35,7%	80,7%	38,7%	58,6%
		% z Ogółem	8,6%	39,7%	10,3%	58,6%
Ogółem		Liczebność	28	57	31	116
		% z akcje w posiadaniu zarządu i rady nadzorczej	24,1%	49,1%	26,7%	100,0%
		% z Zysk netto I	100,0%	100,0%	100,0%	100,0%
		% z Ogółem	24,1%	49,1%	26,7%	100,0%

### Testy Chi-kwadrat

	Wartość	df	Istotność asymptotyczna (dwustronna)
Chi-kwadrat Pearsona	22,581(a)	2	,000
Iloraz wiarygodności	23,546	2	,000
Test związku liniowego	,004	1	,949
N Ważnych obserwacji	116		

a ,0% komórek (0) ma liczebność oczekiwaną mniejszą niż 5. Minimalna liczebność oczekiwana wynosi 11,59.

### Miary symetryczne

		Wartość	Asymptotyczny błąd standardowy(a)	Przybliżone T(b)	Istotność przybliżona
Nominalna przez Nominalna	Phi	,441			,000
	V Kramera	,441			,000
Przedziałowa przez Przedziałowa	R Pearsona	,006	,100	,063	,950(c)
Porządkowa przez Porządkowa	Korelacja Spearmana	,001	,106	,006	,995(c)
N Ważnych obserwacji		116			

a Nie zakładając hipotezy zerowej.

b Użyto asymptotycznego błędu standardowego, przy założeniu hipotezy zerowej.

c W oparciu o aproksymację rozkładu normalnego.

**akcje w posiadaniu zarządu i rady nadzorczej \* Zysk netto II**

Tabela krzyżowa

			Zysk netto II			Ogółem
			brak różnic	wynik zawyżony przez spółkę	wynik zaniżony przez spółkę	
akcje w posiadaniu zarządu i rady nadzorczej	do 80%	Liczebność	16	12	20	48
		% z akcje w posiadaniu zarządu i rady nadzorczej	33,3%	25,0%	41,7%	100,0%
		% z Zysk netto II	66,7%	20,7%	60,6%	41,7%
		% z Ogółem	13,9%	10,4%	17,4%	41,7%
	powyżej 80%	Liczebność	8	46	13	67
		% z akcje w posiadaniu zarządu i rady nadzorczej	11,9%	68,7%	19,4%	100,0%
		% z Zysk netto II	33,3%	79,3%	39,4%	58,3%
		% z Ogółem	7,0%	40,0%	11,3%	58,3%
	Ogółem	Liczebność	24	58	33	115
		% z akcje w posiadaniu zarządu i rady nadzorczej	20,9%	50,4%	28,7%	100,0%
		% z Zysk netto II	100,0%	100,0%	100,0%	100,0%
		% z Ogółem	20,9%	50,4%	28,7%	100,0%



### Testy Chi-kwadrat

	Wartość	df	Istotność asymptotyczna (dwustronna)
Chi-kwadrat Pearsona	21,531(a)	2	,000
Iloraz wiarygodności	22,327	2	,000
Test związku liniowego	,004	1	,948
N Ważnych obserwacji	115		

a ,0% komórek (0) ma liczebność oczekiwaną mniejszą niż 5. Minimalna liczebność oczekiwana wynosi 10,02.

### Miary symetryczne

		Wartość	Asymptotyczny błąd standardowy(a)	Przybliżone T(b)	Istotność przybliżona
Nominalna przez Nominalna	Phi	,433			,000
	V Kramera	,433			,000
Przedziałowa przez Przedziałowa	R Pearsona	-,006	,100	-,065	,948(c)
Porządkowa przez Porządkowa	Korelacja Spearmana	-,022	,106	-,234	,815(c)
N Ważnych obserwacji		115			

a Nie zakładając hipotezy zerowej.

b Użyto asymptotycznego błędu standardowego, przy założeniu hipotezy zerowej.

c W oparciu o aproksymację rozkładu normalnego.

Tabele – własność a ukrywanie

**Tabele krzyżowe (CROSSTABS)**

Raport sporządzono		16-MAY-2010 00:19:33
Komentarze		
Dane	Plik danych	C:\Documents and Settings\inga\Pulpit\1919.sav
	Filtr	<brak>
	Waga	<brak>
	Podział na podzbiory	<brak>
	Liczba obserwacji w roboczym pliku danych	116
Traktowanie braków danych	Definicja braków danych	Wartości zdefiniowane przez użytkownika jako braki danych są traktowane jako braki danych.
	Użycie obserwacji	Statystyki obliczane są na podstawie wszystkich obserwacji z ważnymi danymi z określonych przedziałów we wszystkich zmiennych w danej tabeli.
Polecenie		CROSSTABS /TABLES=własność BY informacje_pap_r /FORMAT=AVALUE TABLES /STATISTIC=CHISQ PHI CORR /CELLS= COUNT ROW COLUMN TOTAL /COUNT ROUND CELL .
Zasoby	Czas wykonania	0:00:00,05
	Wyspecyfikowanych wymiarów	2
	Dostępnych komórek	116508

**Informacja o analizowanych danych**

	Obserwacje					
	Uwzględnione		Wykluczone		Ogółem	
	N	Procent	N	Procent	N	Procent
akcje w posiadaniu zarządu i rady nadzorczej * Ilość informacji bieżących opublikowanych w ciągu roku od debiutu (Skategoryzowana)	116	100,0%	0	,0%	116	100,0%

Tabela krzyżowa akcje w posiadaniu zarządu i rady nadzorczej \* Ilość informacji bieżących opublikowanych w ciągu roku od debiutu (Skategoryzowana)

		Ilość informacji bieżących opublikowanych w ciągu roku od debiutu (Skategoryzowana)					Ogółem	
		<= 48	49 - 60	61 - 72	73 - 88	89+		
akcje w posiadaniu zarządu i rady nadzorczej	do 80%	Liczebność	4	11	10	8	15	48
		% z akcje w posiadaniu zarządu i rady nadzorczej	8,3%	22,9%	20,8%	16,7%	31,3%	100,0%
		% z Ilość informacji bieżących opublikowanych w ciągu roku od debiutu (Skategoryzowana)	16,7%	40,7%	52,6%	34,8%	65,2%	41,4%
		% z Ogółem	3,4%	9,5%	8,6%	6,9%	12,9%	41,4%
	powyżej 80%	Liczebność	20	16	9	15	8	68
		% z akcje w posiadaniu zarządu i rady nadzorczej	29,4%	23,5%	13,2%	22,1%	11,8%	100,0%
		% z Ilość informacji bieżących opublikowanych w ciągu roku od debiutu (Skategoryzowana)	83,3%	59,3%	47,4%	65,2%	34,8%	58,6%
		% z Ogółem	17,2%	13,8%	7,8%	12,9%	6,9%	58,6%
Ogółem		Liczebność	24	27	19	23	23	116
		% z akcje w posiadaniu zarządu i rady nadzorczej	20,7%	23,3%	16,4%	19,8%	19,8%	100,0%
		% z Ilość informacji bieżących opublikowanych w ciągu roku od debiutu (Skategoryzowana)	100,0%	100,0%	100,0%	100,0%	100,0%	100,0%
		% z Ogółem	20,7%	23,3%	16,4%	19,8%	19,8%	100,0%

### Testy Chi-kwadrat

	Wartość	df	Istotność asymptotyczna (dwustronna)
Chi-kwadrat Pearsona	12,839(a)	4	,012
Iloraz wiarygodności	13,492	4	,009
Test związku liniowego	7,936	1	,005
N Ważnych obserwacji	116		

a ,0% komórek (0) ma liczebność oczekiwaną mniejszą niż 5. Minimalna liczebność oczekiwana wynosi 7,86.

### Miary symetryczne

		Wartość	Asymptotyczny błąd standardowy(a)	Przybliżone T(b)	Istotność przybliżona
Nominalna przez Nominalna	Phi	,333			,012
	V Kramera	,333			,012
Przedziałowa przez Przedziałowa	R Pearsona	-,263	,086	-2,907	,004(c)
Porządkowa przez Porządkowa	Korelacja Spearmana	-,267	,087	-2,964	,004(c)
N Ważnych obserwacji		116			

a Nie zakładając hipotezy zerowej.

b Użyto asymptotycznego błędu standardowego, przy założeniu hipotezy zerowej.

c W oparciu o aproksymację rozkładu normalnego.

**Tabele – własność a potrzeba sprawowania kontroli**

**Tabele krzyżowe (CROSSTABS)**

Raport sporządzono		16-MAY-2010 00:21:15
Komentarze		
Dane	Plik danych	C:\Documents and Settings\inga\Pulpit\1919.sav
	Filtr	<brak>
	Waga	<brak>
	Podział na podzbiory	<brak>
	Liczba obserwacji w roboczym pliku danych	116
Traktowanie braków danych	Definicja braków danych	Wartości zdefiniowane przez użytkownika jako braki danych są traktowane jako braki danych.
	Użycie obserwacji	Statystyki obliczane są na podstawie wszystkich obserwacji z ważnymi danymi z określonych przedziałów we wszystkich zmiennych w danej tabeli.
Polecenie		CROSSTABS /TABLES=własność BY powiązania /FORMAT= AVALUE TABLES /STATISTIC=CHISQ PHI CORR /CELLS= COUNT ROW COLUMN TOTAL /COUNT ROUND CELL .
Zasoby	Czas wykonania	0:00:00,08
	Wyspecyfikowanych wymiarów	2
	Dostępnych komórek	116508

**Informacja o analizowanych danych**

	Obserwacje					
	Uwzględnione		Wykluczone		Ogółem	
	N	Procent	N	Procent	N	Procent
akcje w posiadaniu zarządu i rady nadzorczej * powiązania rodzinne zarządu i RN	116	100,0%	0	,0%	116	100,0%

Tabela krzyżowa akcje w posiadaniu zarządu i rady nadzorczej \* powiązania rodzinne zarządu i RN

		powiązania rodzinne zarządu i RN		Ogółem	
		brak powiązań rodzinnych	powiązania pomiędzy Zarządem a RN		
akcje w posiadaniu zarządu i rady nadzorczej	do 80%	Liczebność	39	9	48
		% z akcje w posiadaniu zarządu i rady nadzorczej	81,3%	18,8%	100,0%
		% z powiązania rodzinne zarządu i RN	55,7%	19,6%	41,4%
		% z Ogółem	33,6%	7,8%	41,4%
	powyżej 80%	Liczebność	31	37	68
		% z akcje w posiadaniu zarządu i rady nadzorczej	45,6%	54,4%	100,0%
		% z powiązania rodzinne zarządu i RN	44,3%	80,4%	58,6%
		% z Ogółem	26,7%	31,9%	58,6%
Ogółem		Liczebność	70	46	116
		% z akcje w posiadaniu zarządu i rady nadzorczej	60,3%	39,7%	100,0%
		% z powiązania rodzinne zarządu i RN	100,0%	100,0%	100,0%
		% z Ogółem	60,3%	39,7%	100,0%

### Testy Chi-kwadrat

	Wartość	df	Istotność asymptotyczna (dwustronna)	Istotność dokładna (dwustronna)	Istotność dokładna (jednostronna)
Chi-kwadrat Pearsona	14,954(b)	1	,000		
Poprawka na ciągłość(a)	13,501	1	,000		
Iloraz wiarygodności	15,743	1	,000		
Dokładny test Fishera				,000	,000
Test związku liniowego	14,825	1	,000		
N Ważnych obserwacji	116				

a Obliczone wyłącznie dla tabeli 2x2.

b ,0% komórek (0) ma liczebność oczekiwaną mniejszą niż 5. Minimalna liczebność oczekiwana wynosi 19,03.

### Miary symetryczne

		Wartość	Asymptotyczny błąd standardowy(a)	Przybliżone T(b)	Istotność przybliżona
Nominalna przez Nominalna	Phi	,359			,000
	V Kramera	,359			,000
Przedziałowa przez Przedziałowa	R Pearsona	,359	,082	4,107	,000(c)
Porządkowa przez Porządkowa	Korelacja Spearmana	,359	,082	4,107	,000(c)
N Ważnych obserwacji		116			

a Nie zakładając hipotezy zerowej.

b Użyto asymptotycznego błędu standardowego, przy założeniu hipotezy zerowej.

c W oparciu o aproksymację rozkładu normalnego.

## Hipoteza trzecia - kobiety

### Tabele krzyżowe (CROSSTABS)

#### Uwagi

Raport sporządzono		16-MAY-2010 00:23:23
Komentarze		
Dane	Plik danych	C:\Documents and Settings\inga\Pulpit\1919.sav
	Filtr	<brak>
	Waga	<brak>
	Podział na podzbiory	<brak>
	Liczba obserwacji w roboczym pliku danych	116
Traktowanie braków danych	Definicja braków danych	Wartości zdefiniowane przez użytkownika jako braki danych są traktowane jako braki danych.
	Użycie obserwacji	Statystyki obliczane są na podstawie wszystkich obserwacji z ważnymi danymi z określonych przedziałów we wszystkich zmiennych w danej tabeli.
Polecenie		CROSSTABS /TABLES=własność BY kobiety_rada /FORMAT= AVALUE TABLES /STATISTIC=CHISQ PHI CORR /CELLS= COUNT ROW COLUMN TOTAL /COUNT ROUND CELL .
Zasoby	Czas wykonania	0:00:00,05
	Wyspecyfikowanych wymiarów	2
	Dostępnych komórek	116508

#### Informacja o analizowanych danych

	Obserwacje					
	Uwzględnione		Wykluczone		Ogółem	
	N	Procent	N	Procent	N	Procent
akcje w posiadaniu zarządu i rady nadzorczej * kobiety w radzie	116	100,0%	0	,0%	116	100,0%



Tabela krzyżowa akcje w posiadaniu zarządu i rady nadzorczej \* kobiety w radzie

			kobiety w radzie		Ogółem
			brak kobiet w RN	obecność kobiet w RN	
akcje w posiadaniu zarządu i rady nadzorczej	do 80%	Liczebność	30	18	48
		% z akcje w posiadaniu zarządu i rady nadzorczej	62,5%	37,5%	100,0%
		% z kobiety w radzie	58,8%	27,7%	41,4%
		% z Ogółem	25,9%	15,5%	41,4%
	powyżej 80%	Liczebność	21	47	68
		% z akcje w posiadaniu zarządu i rady nadzorczej	30,9%	69,1%	100,0%
		% z kobiety w radzie	41,2%	72,3%	58,6%
		% z Ogółem	18,1%	40,5%	58,6%
Ogółem		Liczebność	51	65	116
		% z akcje w posiadaniu zarządu i rady nadzorczej	44,0%	56,0%	100,0%
		% z kobiety w radzie	100,0%	100,0%	100,0%
		% z Ogółem	44,0%	56,0%	100,0%

Testy Chi-kwadrat

	Wartość	df	Istotność asymptotyczna (dwustronna)	Istotność dokładna (dwustronna)	Istotność dokładna (jednostronna)
Chi-kwadrat Pearsona	11,418(b)	1	,001		
Poprawka na ciągłość(a)	10,170	1	,001		
Iloraz wiarygodności	11,537	1	,001		
Dokładny test Fishera				,001	,001
Test związku liniowego	11,319	1	,001		
N Ważnych obserwacji	116				

a Obliczone wyłącznie dla tabeli 2x2.

b ,0% komórek (0) ma liczebność oczekiwaną mniejszą niż 5. Minimalna liczebność oczekiwana wynosi 21,10.

### Miary symetryczne

		Wartość	Asymptotyczny błąd standardowy(a)	Przybliżone T(b)	Istotność przybliżona
Nominalna przez Nominalna	Phi	,314			,001
	V Kramera	,314			,001
Przedziałowa przez Przedziałowa	R Pearsona	,314	,089	3,528	,001(c)
Porządkowa przez Porządkowa	Korelacja Spearmana	,314	,089	3,528	,001(c)
N Ważnych obserwacji		116			

a Nie zakładając hipotezy zerowej.

b Użyto asymptotycznego błędu standardowego, przy założeniu hipotezy zerowej.

c W oparciu o aproksymację rozkładu normalnego.

**Tabele – własność a deklaracje etyczne**  
**Tabele krzyżowe (CROSSTABS)**

**Uwagi**

Raport sporządzono		18-MAY-2010 02:01:53
Komentarze		
Dane	Plik danych	C:\Documents and Settings\inga\Pulpit\1919.sav
	Filtr	<brak>
	Waga	<brak>
	Podział na podzbiory	<brak>
	Liczba obserwacji w roboczym pliku danych	116
Traktowanie braków danych	Definicja braków danych	Wartości zdefiniowane przez użytkownika jako braki danych są traktowane jako braki danych.
	Użycie obserwacji	Statystyki obliczane są na podstawie wszystkich obserwacji z ważnymi danymi z określonych przedziałów we wszystkich zmiennych w danej tabeli.
Polecenie		CROSSTABS /TABLES=własność BY DP_r /FORMAT= AVALUE TABLES /STATISTIC=CHISQ PHI CORR /CELLS= COUNT ROW COLUMN TOTAL /COUNT ROUND CELL .
Zasoby	Czas wykonania	0:00:00,08
	Wyspecyfikowanych wymiarów	2
	Dostępnych komórek	116508

**Informacja o analizowanych danych**

	Obserwacje					
	Uwzględnione		Wykluczone		Ogółem	
	N	Procent	N	Procent	N	Procent
akcje w posiadaniu zarządu i rady nadzorczej * DP_r	116	100,0%	0	,0%	116	100,0%

**Tabela krzyżowa akcje w posiadaniu zarządu i rady nadzorczej \* DP\_r**

			DP_r		Ogółem
			najwyżej jedna zasada odrzucona	więcej niż jedna zasada odrzucona	
akcje w posiadaniu zarządu i rady nadzorczej	do 80%	Liczebność	7	41	48
		% z akcje w posiadaniu zarządu i rady nadzorczej	14,6%	85,4%	100,0%
		% z DP_r	25,0%	46,6%	41,4%
	powyżej 80%	% z Ogółem	6,0%	35,3%	41,4%
		Liczebność	21	47	68
		% z akcje w posiadaniu zarządu i rady nadzorczej	30,9%	69,1%	100,0%
Ogółem		% z DP_r	75,0%	53,4%	58,6%
		% z Ogółem	18,1%	40,5%	58,6%
		Liczebność	28	88	116
		% z akcje w posiadaniu zarządu i rady nadzorczej	24,1%	75,9%	100,0%
		% z DP_r	100,0%	100,0%	100,0%
		% z Ogółem	24,1%	75,9%	100,0%

### Testy Chi-kwadrat

	Wartość	df	Istotność asymptotyczna (dwustronna)	Istotność dokładna (dwustronna)	Istotność dokładna (jednostronna)
Chi-kwadrat Pearsona	4,082(b)	1	,043		
Poprawka na ciągłość(a)	3,241	1	,072		
Iloraz wiarygodności	4,269	1	,039		
Dokładny test Fishera				,050	,034
Test związku liniowego	4,047	1	,044		
N Ważnych obserwacji	116				

a Obliczone wyłącznie dla tabeli 2x2.

b ,0% komórek (0) ma liczebność oczekiwaną mniejszą niż 5. Minimalna liczebność oczekiwana wynosi 11,59.

### Miary symetryczne

		Wartość	Asymptotyczny błąd standardowy(a)	Przybliżone T(b)	Istotność przybliżona
Nominalna przez	Phi	-,188			,043
Nominalna	V Kramera	,188			,043
Przedziałowa przez	R Pearsona	-,188	,085	-2,039	,044(c)
Przedziałowa					
Porządkowa przez	Korelacja Spearmana	-,188	,085	-2,039	,044(c)
Porządkowa					
N Ważnych obserwacji		116			

a Nie zakładając hipotezy zerowej.

b Użyto asymptotycznego błędu standardowego, przy założeniu hipotezy zerowej.

c W oparciu o aproksymację rozkładu normalnego.